Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ. PIĄTEK, 9 LUTEGO 1934 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 39

USPOKOJENIE WE FRANCJI.

Wzburzenie tłumu powoli ustępuje.—B. prezydent Doumergue w ciągu dnia dzisiejszego utworzy gabinet, który zajmie się pacyfikacją kraju

Nowy rząd składać się będzie z b. premjerów. Możliwość rozwiązania parlamentu

Paryż, 8 lutego

Wzburzenie, jakie panowało wczoraj w Paryżu zaczyna powoli ustępować.

Znaczne oddziały policyjne skonsygnowane są na Placu Zgody, na Pl. Magdy, przed Operą i Pałacem Elizejskim.

Do godz. 14-ej

SYGNALIZOWANO ŻADNYCH INCYDENTÓW

centrum miasta. Na wielkich bulwarach panuje jednak duże ożywienie. Wiele szereg wielkich szyb wystawowych zostało rozbito w czasie manifestacyj.

TŁUM JEDNAK ZACHOWUJE SIĘ SPOKOJNIE.

Tworzenie nowego rządu, który w pierwszym rzędzie ma się zająć

PACYFIKACJĄ KRAJU

rozwa się szybko naprzód.

Jako desygnowany na premjera b. prezydent Doumergue przybył do prezydenta Republiki Lebruna i odbył z nim godzinną rozmowę.

Doumergue opuścił Pałac Elizejski o

owacji tłumów

dał się następnie do przewodniczącego Senatu Jeanney'a, z którym konferował blisko pół godziny.

Następnie Doumergue pojechał do przewodniczącego Izby Deputowanych Herriotem odbył konferencję z Deladerem.

Po południu znowu Doumergue odbył narady z szeregiem osobistości politycznych, m. in. z Herriotem, Malvy'm Berenger'em i Ybarnegaray'em.

B. prezydent przyjął również członków prezydjum narodowej konfederacji kombatantów, którzy zapewnili go o swem lojalnem ustosunkowaniu wobec tego poczynań i podkreślili konieczność

utworzenia rządu z nowych ludzi

bezkazitelnych, wybranych, jeśli to będzie możliwe, z pośród b. kombatantów.

Doumergue odpowiedział na to, że wymagania chwili obecnej nakazują jak najszybsze

UTWORZENIE RZĄDU ROZEJMU POLITYCZNEGO,

złożonego z osobistości należycie obeznanych z kierownictwem sprawami państwa.

Doumergue zwrócił pozatem uwagę na konieczność jaknajrychlejszego uchwalenia budżetu, poczem dopiero w najbliższej przyszłości można będzie przystąpić do niezbędnych reform i

przystosowania instytucji republikańskich do nowych wyborów

W skład gabinetu Doumergue'a mają wejść byli premjerzy: Herriot, Tardieu, Chautemps, Pierre Leval, Albert Sarraut oraz Flandin.

Prezydent Doumergue dokłada wszelkich starań, by sformować rząd w ciągu dnia dzisiejszego, tak by nowi ministrowie mogli objąć swoje funkcje już wieczorem.

O godz. 20.45 Doumergue opuścił Quai d'Orsay. Oświadczył on dziennikarzom, że idzie wypocząć po trudach podróży i rozpocznie swoje konsultacje na Quai d' Orsay jutro o godz. 9-ej rano.

Mówią, że głównym warunkiem Doumergue'a jest zarezerwowanie sobie

prawa rozwiązania izby

w momencie, który uzna za właściwy.

Gabinet, jak przewidują, będzie utworzony dziś wieczorem. Pierwszym aktem nowego rządu

BĘDZIE ODWOŁANIE SIĘ DO KRAJU O ZACHOWANIE SPOKOJU.

Doumergue zaproponuje pozatem izbie powołanie specjalne

komisji śledczej dla afery Stawiskiego

Poważnie liczą się również z restytuowaniem w czynnościach dymisjonowanego prefekta policji paryskiej Chiappe'a oraz prefekta Sekwany Renarda.

W Izbie deputowanych od rana odbywały obrady poszczególne frakcje parlamentarne.

Radykali rozpoczęli naradę pod przewodnictwem Herriota.

Według pogłosek w grupie radykałów uwydatniają się trzy kierunki: jeden jest przeciwny udziałowi w rządach drugi uzależnia udział w gabinecie Doumergue'a od programu i składu osób tego gabinetu, wreszcie trzeci kierunek gotów jest udzielić poparcia nowemu gabinetowi, ale nie brać w nim udziału.

Rewizja konstytucji

Sensacyjna zapowiedź Doumergu'a

PARYŻ, 8 lutego.

W wywiadzie, udzielonym współpracownikowi „L'Intransigeant" b. prezydent Doumergue oświadczył między innemi, że nie zamierza prócz premjerostwa przyjmować żadnego portfelu.

W odpowiedzi na zapytanie, czy jest on zwolennikiem rozwiazania izby, b. prezydent Doumergue powiedział, że nie jest rewolucjonistą i zamierza stosować się do konstytucji.

NIE JEST JEDNAK WYKLUCZONE, ŻE ZAJDZIE POTRZEBA REWIZJI KONSTYTUCJI, ale jest to

Strejk generalny proklamowany na poniedziałek

będzie miał tylko charakter manifestacji

Paryż, 8 lutego.

Proklamowany na poniedziałek przez konfederację generalną pracy strajk powszechny będzie miał charakter raczej manifestacyjny okazania siły.

Nie będzie on nosił charakteru środka represyjnego.

Strajk obejmie wszystkie dziedziny. Wezmą w nim również udział kolejarze, pracownicy kolei podziemnej, szoferzy autobusów i pracownicy pocztowi.

Federacja zawodowych urzędników pocztowych ogłosiła komunikat, wzywający członków do niebrania udziału w strajku, zapowiadanym dla celów politycznych przez konfederację generalną pracy.

Turyści uciekają z Paryża

Paryż, 8 lutego.

Prasa donosi, że wielu turystów angielskich, bawiących w Paryżu, opuściło wczoraj stolicę Francji, wskutek ostatnich zaburzeń. Również z tego powodu wyjechała z Paryża znana artystka filmowa Anna May Wong.

Przeciw rozwiązaniu izby

Paryż, 8 lutego.

Na zebraniu grupy radykalnej izby deputowanych poruszono między innemi sprawę ewentualnego rozwiązania izby. Większość deputowanych wypowiedziała się stanowczo przeciw temu, oświadczając, że w razie gdyby w programie rządu figurował ten projekt, odmówiłaby wówczas poparcia gabinetowi.

Jedynie dep. Clerc zaproponował, by grupa radykalna wystąpiła sama z inicjatywą rozwiązania izby. Propozycja ta wywołała żywe protesty. Podobno istnieje ewentualność powrotu b. prefekta policji Chiappe'a i b. inspektora policji Renard'a.

Blum w rządzie

Paryż 8 lutego.

Na posiedzeniu grupy radykałów Herriot oświadczył, iż Doumergue, ożywiony pragnieniem osiągnięcia porozumienia wszystkich stronnictw, wyraził zamiar zaproszenia Leona Bluma do udziału w gabinecie.

Paryż, 8 lutego.

Senator Lisbonne wystosował do Herriota list, w którym zgłasza swoje wystąpienie z partji radykalnej.

Gabinet ocalenia narodowego.

Doumergue jest jedynym człowiekiem, który może przywrócić spokój.

Paryż, 8 lutego.

Piątkowe „Echo de Paris" przypuszcza, że oprócz 3-ch b. premjerów Barthou, Herriota i Tardieu do gabinetu Doumergue'a wejdzie pewna ilość fachowców. Dziennik cytuje nazwiska marszałka Petaina, eksperta finansowego rządu francuskiego Rista, dyrektora kolei państwowych Dautry.

Wszystkie pisma podkreślają, że b. prezydenta republiki powołał prawdziwy plebiscyt parlamentarny od neosocjalistów do stronnictw prawicy.

„Excelsior" pisze: jeden jedyny DOUMERGUE MOŻE POKUSIĆ SIĘ O PRZYWRÓCENIE W CHWILI OBECNEJ SOLIDARNOŚCI WSZYSTKICH LUDZI DOBREJ WOLI.

Jest to człowiek niezbędny. Wielki człowiek stojący ponad partjami.

„Le Journal" oświadcza: Żaden polityk od czasu Clemenceau nie korzystał z tak wielkiej sympatji i zaufania. Samo nazwisko jego

POWSTRZYMAŁO W IZBIE POTWORNE SPORY,

które doprowadziły do obecnej sytuacji.

Stosunek całej prasy do Doumergue'a jest bardzo życzliwy.

„Echo de Paris" pisze: „Zmierzamy więc do rządu szerokiej jedności narodowej i republikańskiej, który stanie się

GABINETEM OCALENIA NARODOWEGO,

zdolnym zadowolić opinję publiczną i odpowiadającym koniecznościom porządku wewnętrznego, finansowego i zagranicznego. Doumergue znajdzie drogę otwartą dla dzieła, które zamierza spełnić. Utworzy on gabinet w krótkim czasie, a pierwszą jego troską będzie uchwalenie budżetu.

Bilans krwawych dni w Paryżu

Skazanie pierwszej grupy demonstrantów.—Zaopatrzenie dla wdów po zabitych.—Ciało Stawiskiego nie będzie przewiezione do Paryża

Paryż, 8 lutego

Rezultaty przesłuchania Tissiera, dyrektora Credit Municipale de Bayonne trzymane są w tajemnicy, niemniej jednak można przypuszczać, że naskutek tego przesłuchania sprawa przybierze nowy obrót. Tissier stwierdzić miał w swoich zeznaniach, że

oszustwa te były możliwe jedynie dzięki niekontrolowaniu instytucji przez władze administracyjne.

Rezultaty tego przesłuchania mogą pociągnąć za sobą poważne konsekwencje.

Trybunał w Pau sprzeciwił się prowizorycznemu wypuszczeniu na wolność Alberta Dubarry, b. redaktora naczelnego „Volonte", zamieszanego w aferę Stawiskiego.

Celem uniknięcia możliwych manifestacyj

ZEZWOLENIE NA PRZEWIEZIENIE CIAŁA STAWISKIEGO ZOSTAŁO ODROCZONE.

Zakaz sprzedaży broni

Paryż, 8 lutego

Prefektura policji zabroniła sprzedaży broni w Paryżu i w okolicy.

Przewodniczący rady administracyjnej domu zdrowia dla policjantów p. Naleche wystosował do b. premjera Daladier list, w którym dziękując za dobre intencje, któremi kierował się Daladier ofiarowując sumę 50 tys. franków w imieniu rządu na rzecz domu zdrowia zawiadamia jednak b. premjera, że ze względu na to, że dar ten byłby związany z tragiczną pamięcią ostatnich wydarzeń dom zdrowia nie może przyjąć ofiarowanej sumy.

***

Paryż, 8 lutego.

Bilans wczorajszych manifestacyj wyraża się cyfrą: dwóch zabitych i przeszło 300 rannych. 76 osób zostało opatrzonych w szpitalu Beaujon, reszta w aptekach, znajdujących się wpobliżu miejsc manifestacyj, 8 osób odniosło bardzo ciężkie rany.

Na Placu Zgody zostało poturbowanych kilku dziennikarzy, m. in. współpracownik „L'Intasigeant" Goujon.

Warszawa, 8 lutego.

Z oficjalnych źródeł francuskich komunikują, iż dokładna liczba ofiar podczas ostatnich zajść ulicznych w Paryżu przedstawia się następująco:

Zabitych jest 6 osób, z pośród ludności cywilnej. Z pośród funkcjonarjuszy służby bezpieczeństwa jest 3 zabitych lub zaginionych bez wieści.

Rannych jest 170 osób z pośród ludności cywilnej.

Pozatem odniosło rany 181 policjantów miejskich, 130 gwardzistów republikańskich i żandarmów oraz 102 ludzi z oddziałów pomocniczych służby bezpieczeństwa

W Lyonie—jeszcze starcia

24 osoby ranne

Paryż, 8 lutego.

(PAT) W Lyonie doszło wczoraj do b. poważnych rozruchów. Manifestanci przewrócili kilka prywatnych samochodów, stojących przed restauracjami. Niektóre KAWIARNIE I RESTAURACJE BYŁY ZAMKNIĘTE.

W okolicy ratusza gwardja konna kilkakrotnie szarżowała z dobytemi szablami. Manifestanci podpalili samochód po przewróceniu go na ulicę

Strażacy, którzy szybko przybyli na miejsce pożaru, zostali przyjęci wrogiemi okrzykami. Rzucano w nich krzesłami z kawiarń. Agenci policyjni wkrótce opróżnili ulice.

Pod konie gwardzistów rzucano petardy, a policjantów obrzucano różnego rodzaju pociskami. W ciągu weczora zraniono 24 osoby.

Znowu bójka w Pałacu Sprawiedliwości

Adwokat Bossin spoliczkowany

Paryż, 8 lutego.

W Pałacu Sprawiedliwości doszło znów do incydentu. Kilkunastu adwokatów obrzuciło obelgami adwokatów wchodzących w skład parlamentu, a w szczególności deputowanych Chastoneta, Torresa i Marcela Heraud. W ciągu popołudnia wywiązała się żywa sprzeczka pomiędzy dwoma adwokatami, w rezultacie której adw. Renouvin spoliczkował adw. Bossina.

Rozprawa przeciw demonstrantom

Paryż, 8 lutego.

Wczoraj odbyła się przed sądem karnym pierwsza rozprawa przeciwko manifestantom, których skazano na kary od 1-go do 8-iu dni więzienia i na grzywnę za nielegalne posiadanie broni.

Zapowiedź nowej demonstracji

Paryż, 8 lutego.

Dzisiejsza komunistyczna „Humanite" zapowiada nową demonstrację na Placu Republiki w piątek o godzinie 6-ej.

Paryż, 8 lutego.

Deputowani, należący do grupy radykalnej federacji republikańskiej postanowili złożyć wniosek, domagający się, **by państwo przyszło z pomocą finansową wdowom i sierotom po zabitych w czasie demonstracji w dniu 6 lutego.**

Akademja francuska na dzisiejszem posiedzeniu postanowiła wysłać swą reprezentację w razie, gdyby odbył się oficjalny pogrzeb ofiar demonstracji. W skład tej delegacji weszłoby 6-ciu akademików a mianowicie: marszałek Lyautey, gen Vaygand, Henri Bordeaux, Pierre Benoit, Abe Hermant i Marcel Prevost.

Odroczone posiedzenie Izby

Paryż, 8 lutego.

W dniu dzisiejszym odbyło się kilkaminutowe formalne posiedzenie Izby Deputowanych, zwołane dla rozpatrzenia budżetu. Na salę przybyli nieliczni posłowie. Przewodniczący Boulloche stwierdził, że wobec dymisji rządu nie leży odroczyć obrady. Datę przyszłego posiedzenia wyznaczy przewodniczący.

Londyn, 8 lutego.

Anglja ze zrozumiałem napięciem śledzi wypadki, rozgrywające się w Paryżu. Prasa angielska wyraża żal, że w obecnej, tak ważnej chwili, Francja nie posiada właściwie rządu.

Powrót Doumergue'a do życia politycznego prasa londyńska wita z uznaniem. „Times" z zadowoleniem wiadomość, iż wszystkie większe partje gotowe są poprzeć Doumergue'a i jego rząd zgody narodowej, twierdzi jednak, że przepaść jaka wskutek ostatnich wypadków powstała między poszczególnemi stronnictwami, spowoduje, iż zjednoczenie stronnictw okaże się krucha podstawą dla nowego rządu. Jako jedyne wyjście dziennik widzi rozwiązanie Parlamentu i rozpisanie nowych wyborów.

Zapas złota w Banku Francuskim

zmniejszył się o 194 miljony franków

Paryż, 8 lutego.

Ogłoszony dziś bilans Banku Francji z dnia 2 lutego wykazuje **zmniejszenie się zapasu złota o 194,5 miljonów franków.**

Zapas złota wynosi obecnie 76,860 miljonów franków. Należy zauważyć, że wycofanie złota na rachunek amerykański nastąpiło po 2-im lutego i zostanie wykazane dopiero w przyszłym bilansie.

Z drugiej strony należy uważać za normalne, że w przededniu płatności z tytułu końca miesiąca, portfel wekslowy zmniejszył się o 447 milj. do sumy 4.172 milj. W dziale pasywów płatność miesięczna wyraża w zwyczajnych operacjach: z jednej strony zmniejszenie rachunków bieżących, które dochodzą do 1,999 milj., z drugiej strony powiększenie o 1,585 milj. obiegu, który wzrósł z sumy 79,474 milj. do sumy 80,059 miljonów. Zobowiązania a vista wykazują zmniejszenie o 414 milj.

Pomimo odpływu złota, pokrycie się polepszyło, osiągając zamiast dotychczasowych 78,97 procent 79,10 procent.

Paryż, 8 lutego.

Bank Francji podwyższył stopę dyskontową z 2.5 procent na 3 procent. Stopa dyskontowa 2,5 procent obowiązywała od dnia 9-go października 1931 roku.

Groźba wojny celnej

pomiędzy Francją a Anglją

Londyn, 8 lutego

Agencja Reutera dowiaduje się, iż rząd Wielkiej Brytanji poinformuje rząd francuski, iż spodziewa się, że kontyngenty wwozowe, przyznane Wielkiej Brytanji przez Francję, zostaną zmienione, w przeciwnym razie rząd Wielkiej Brytanji zmuszony będzie uciec się do zarządzeń odwetowych i nałożyć na towary francuskie dodatkowe opłaty celne, poczynając od godziny 24-ej, dnia 12 bm.

Zapowiedziana podróż min. Becka do Moskwy

wywołała wielkie zainteresowanie we Francji

Paryż, 8 lutego.

(PAT) Wszystkie dzienniki podają depesze z Warszawy o projektowanym wyjeździe ministra Becka do Moskwy.

„Le Quotidien" pisze w tej sprawie m. in., że podróż ministra Becka w obecnych warunkach do Moskwy nabiera wyjątkowo doniosłego znaczenia międzynarodowego. Pakt polsko-niemiecki nieuciekania się do siły był interpretowany w niektórych kołach jako oznaka początku nowej orjentacji politycznej Polski.

Warszawa — jak mówiono — znowu oddaliła się od Moskwy, aby zbliżyć się do Berlina.

Prasa sowiecka nie okazała jednak żadnego zaniepokojenia lub niezadowolenia, ograniczając się do oświadczenia, że oczekuje na oficjalną interpretację paktu ze strony Polski i przed wypowiedzeniem się w tej sprawie.

Oficjalna wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych w Moskwie stanowi zaprzeczenie tym pogłoskom i oznacza, że Polska zamierza kontynuować swą politykę zbliżenia z Rosją.

Straszny wybuch balonika

Budapeszt, 8 lutego.

(t) Wczoraj wieczorem odbywał się bal w miejscowej gminie protestanckiej. W czasie zabawy wybuchł nagle balonik, napełniony gazem łatwopalnym, przyczem zajęły się włosy pewnej kobiety.

Na sali powstała wielka panika, w czasie której kilkanaście osób zostało poważnie pokaleczonych. Policja wydała zakaz używania w przyszłości baloników napełnionych gazem zapalnym.

Skarga przeciwko Zyrardowi

złożona do sądu przez przedstawicieli mniejszości akcjonarjuszy

Warszawa, 8 lutego

Dziś zostało wniesione do wydziału handlowego sądu okręgowego w Warszawie przez przedstawicieli mniejszości, akcjonarjuszy Żyrardowa zaskarżenie trzech uchwał Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszy Żyrardowa z dnia 22 stycznia r. b., a mianowicie 1) uchwały udzielającej absolutorjum władzom spółki, jako sprzecznej z uprzednio przyjętym wnioskiem prof. Młynarskiego, w którym to wniosku walne zgromadzenie uznało działalność władz Żyrardowa w zakresie stosunków Comptoir de L'Industrie Cotoniere oraz Manufacture de Senones za nielegalną i niezgodną z dobremi obyczajami, 2) uchwały odrzucającej ekspertyzę ministerstwa przemysłu i handlu i 3) uchwały odrzucającej wniosek o wycofanie z zarządu spółki pp.: Boussac'a i Aupetit'a, jako czynnie zainteresowanych w przedsiębiorstwach konkurencyjnych.

Bestjalski mąż rozpruł brzuch żonie,

która opuściła jego dom

Łódź, 8 lutego

Wczoraj późnym wieczorem w domu przy ul. Senatorskiej Nr. 5, rozegrała się krwawa tragedja małżeńska, U państwa Firchów wynajęła umeblowany pokój 39 letnia Bronisława Łukomska, która wczoraj opuściła dom męża.

Mąż Łukomskiej, 42-letni Roman przybył do niej i po krótkiej wymianie słów zaczął zadawać jej ciosy nożem. Łukomska padła nieprzytomna na ziemię. Jak się okazało bestjalski mąż rozpruł brzuch swej żonie, która w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala. Łukomskiego aresztowano. (a)

„A BAS DES VOLEURS!..”

Gdy do parlamentu dotarły pierwwieści o demonstracjach i krwawem ciu tłumu z policją oraz gwardją dową, całą salę ogarnął wielki niepokój. Posłowie rzucali spojrzenia nai prawo, jakgdyby szukając odpoi na pytanie, **która z grup politycznych, reprezentowanych w parlamencie maczała w tem palce.** Posądzano się rzejem i łączono te zajścia z — niesprecyzowanemi dotychczas, — metodami wyciągania ulicy **do „dyskretnych“ i innych walk o fotele ministerjalne.** Wkrótce rychło okazało się, że, aczkolwiek to i owo stronnictwo chętnie przyznawało się, że **ma coś wspólnego z demonstracjami** i, że, wobec tego, należy liczyć się z jego postulatami i aspiracjami przy tworzeniu nowego rządu, to jednak **w rzeczywistości wszyscy w jednym stopniu byli wypadkami zaskoczeni.**

Gdy napięcie sytuacji na ulicach Paża wzrastało, a liczba zabitych i rannych stawała się bardziej niepokojąca, gmachu parlamentu zapanowała całkowicie oryginalna atmosfera, zauważyć można było jakgdyby **solidarność wszystkich posłów w obliczu niedającego się określić niebezpieczeństwa.**

Zaczęto przeto dowiadywać się przedewszystkiem, **kto wyprowadził tłumy na ulicę i pod jakiemi hasłami odbywają się demonstracje.** Wieści, jakie docierały do gmachu parlamentu głosiły, że, wedle wszelkich oznak, **nie są to ani socjaliści, ani rojaliści, ani nawet komuniści,** a z całej masy okrzyków najgłośniej rozlega się jeden: **„A bas des voleurs!“ — Precz ze złodziejami!** W związku z tem właśnie zapanowała wielka konsternacja w szerokich sferach politycznych, bez różnicy kierunku, programu i ideologji. Do tłumu bowiem, który w sposób tak prymitywnie prosty określił swój stosunek do rządu i parlamentu dość trudno trafić, bo **każdy z łatwością może się narazić na jakiś przykry zarzut albo i awanturę.** Charakterystyczne też jest, że wśród dotkliwie pobitych przez tłum znajdują się **wybitni przedstawiciele niemal wszystkich grup parlamentarnych,** od skrajnej prawicy do lewicy włącznie.

Wprawdzie już następnego dnia organizacje rojalistyczno - faszystowskie, jak i socjalistyczno - komunistyczne próbowały nadać temu ruchowi pożądany dla nich kierunek i charakter, to jednak faktem pozostaje, że **powstał on bez udziału lub inicjatywy którejkolwiek partji politycznej,** że jest to **bunt drobnego mieszczaństwa paryskiego przeciwko ustawicznym aferom, które je rujnują i podrywają jego egzystencję.** Stąd też demonstrującym tłumom nie zależało bynajmniej na jakimkolwiek programie politycznym, rentjerowi bowiem francuskiemu jest wszystko jedno, **kto mu zapewni bezpieczeństwo i nietykalność jego oszczędności i majątku,** chodzi mu przedewszystkiem o jeden jedyny warunek — dziś, niestety, brzmiący nieco fantastycznie: **pewność lokaty i uczciwość!** Pod tym względem rewolta mieszczaństwa paryskiego żywo przypomina wielkie dni Rewolucji Francuskiej, która na swoim sztandarze wypisała podobnie szlachetne, acz mało realne hasła, którym rzeczywistość niewiele już pozostawiła uroku i blasku, mimo iż ongi zapalały tłumy i wiodły je na barykady...

Stawiski, który odegrał rolę zapałki, przytkniętej do beczki z prochem, nie był oczywiście jedynym, nie jest też ostatnim w tem wielkiem wzburzonem morzu karkołomnych businessów i afer, wyrzucanych coraz częściej przez fale wydarzeń na żer opinji publicznej i dość naiwny sąd społeczeństwa. Zapomniano przecież, że **dokoła jednego Stawiskiego krąży legion pomniejszych, z nim związanych i od niego zależnych płotek,** zapomniano również, że na jednego Stawiskiego, wyrzuconego przez przypadek na mieliznę, jest tysiące takich, którzy nadal królują w odmętach, jak rekiny, i bynajmniej nie są łatwo uchwytni...

To też bunt paryski nie będzie miał żadnych realnych i ważkich skutków. Bunt zdenerwowanych i naiwnych mieszczan da się łatwo opanować przez... **człowieka, który uznany będzie za uosobienie i „gwarancję“ Uczciwości.** Wszyscy dotychczasowi kandydaci na fotel premjera przezornie cofnęli się w cień. Do Paryża wezwano p. Doumergue'a, który już od dłuższego czasu stał zdala od zgiełku i gwaru walk politycznych. Oczekiwać należy, że powierzenie jemu misji tworzenia gabinetu da **całkowitą satysfakcję podnieconym rentjerom,** których rewolta obeszła się szczęśliwie bez... zburzenia Bastylji, no i — bez gilotyny.

Rolę pokojowego Robespierra odegra tym razem poczciwy p. Doumergue.

TADEUSZ GÓRSKI.

ub córki p. Prezydenta wicemin. Bobkowskim odbył się w Zakopanem

Zakopane, 8 lutego

Dziś o godzinie 10-ej w kościele w Cielisku proboszcz tamtejszy ks. Antek Humpola pobłogosławił związek małżeński między p. wiceministrem Komunikacji inż. Aleksandrem Bobkowskim a córką pana Prezydenta Rzeczypospolitej p. Zwisłocką. Świadkami byli p. Jurgielewicz i radca dr. Makowski.

Posiedzenie komitetu propalestyńskiego pod przewodnictwem ks. Lubomirskiego

Warszawa, 8 lutego.

Dnia 8 lutego r. b. odbyło się w pałacu ks. Zdzisława Lubomirskiego pod jego przewodnictwem zebranie prezydjum polskiego komitetu propalestyńskiego, na którem obecny był gen. Kwaśniewski, b. minister Kętrzyński i prof. Rafaliński oraz sekretarz generalny Ja Mr Makarczyk. Gościem prezydjum był prezydent wszechświatowej organizacji sjonistycznej i agencji żydowskiej, Nahum Sokołow.

Prezydjum przyjęło projekt statutu, który będzie przedstawiony do akceptacji członków komitetu oraz postanowiło zorganizować w maju r. b. publiczne zebranie dyskusyjne na temat Palestyny i Bliskiego Wschodu i poczynić starania celem zapoczątkowania akcji wydawniczej.

Trzęsienie ziemi w Albanji

Straty są dość poważne

Rzym, 8 lutego.

(Pat) — W środkowej i południowej części Albanji, zarejestrowano bardzo silne trzęsienie ziemi, które szczególnie dotkliwie dało się odczuć w Durazzo i w Tiranie.

Narazie zanotowano tylko poważne szkody w budynkach.

Niewykluczone jest jednak, że trzęsienie ziemi pociągnęło **za sobą ofiary w ludziach.**

Manifestacja na cześć Marsz. Piłsudskiego w senacie

Wielkie uznanie dla pracy wojska.—Mowa min. Składkowskiego przyjęta hucznemi oklaskami

Warszawa, 8 lutego.

(B) Komisja budżetowa senatu rozpoczęła dziś popołudniu rozpatrywanie budżetu ministerstwa spraw wojskowych w obecności wiceministra gen. Sławoj-Składkowskiego.

Posiedzenie komisji senackiej zupełnie nieoczekiwanie zamieniło się w prawdziwą i zgodną manifestację wszystkich jej członków na cześć kierownictwa wojskowego. Już przed posiedzeniem komisji licznie zgromadzeni senatorowie podziwiali na dziedzińcu senatu pokaz sprzętu wojennego, urządzony przez wicemin. Składkowskiego. Zademonstrowano te same objekty, które przed dwoma tygodniami pokazywano członkom sejmowej komisji budżetowej.

Gen Składkowski udzielił informacji o wystawionym sprzęcie wojskowym podkreślając, że pokaz ten ma na celu zaświadczenie, że przemysł krajowy jest obecnie w stanie produkować wszystko to, co potrzebne jest do motoryzacji armji.

Po otwarciu właściwego posiedzenia i wygłoszeniu referatu przez sen. dr. Dąbskiego nikt do głosu sie nie zapisał.

Wicemin. Składkowski rozpoczął swe przemówienie od stwierdzenia, że milczenie to rozumie nie jako brak zainteresowania do spraw wojskowych, lecz jako wyraz uznania dla pracy wojska i stwierdza, że niema w wojsku takich niedociągnięć, któreby wymagały obszernego omówienia.

Następnie min. Składkowski omówił szczegółowo działalność ministerstwa spraw wojskowych, podkreślając w końcu, że

jeśli chodzi o ducha, który panuje w armji, to jest on zgodny z duchem całego narodu i społeczeństwa. Milczenie, które zachowała komisia uważa gen. Składkowski za

DOWÓD CAŁKOWITEGO ZAUFANIA DLA DZIAŁALNOŚCI NACZELNEGO WODZA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. OŚWIADCZENIE TO POWITANO HUCZNEMI OKLASKAMI.

Senatorka Kłuszyńska (PPS) zapytuje, czy prawdą jest, że w wojsku zdarzają się wypadki bicia żołnierzy przez podoficerów.

Min. Składkowski: — Oczywiście, że się zdarzają, ale są niezmiernie surowo karane. Czyż bowiem można cokolwiek osiągnąć biciem. Od ofiarności żołnierza zależy wynik bitwy, szaleństwem więc byłoby osiągać cośkolwiek od żołnierza biciem. Dlatego wypadki tego rodzaju są tępione jaknaostrzej.

Posiedzenie zamknął przewodniczący sen. dr. Popławski, stwierdzając, że komisja skarbowo - budżetowa senatu była jednomyślna w ocenie wielkiego postępu w pracach armji.

Gwałtowny orkan w Niemczech i Gdańsku

Zderzenie statków w porcie gdańskim.—Zawalenie się radjostacji w pobliżu Hamburga

Berlin, 8 lutego.

W całych Niemczech Północnych szaleje od ubiegłej nocy orkan. W pobliżu Hamburga zawaliła sie pod naporem wichury jedna z wież radjostacji na lotnisku. **W porcie hamburskim oraz w mieście burze wyrządziły wielkie szkody, zrywając dachy z domów.**

Z Bremy donoszą, że w pobliżu latarni morskiej **zatonęła barka rybacka.** Okręty, które zawinęły do portu, wykazują znaczne uszkodzenia. Również w komunikacji morskiej wichura spowodowała wielkie opóźnienia. **Parowiec zamorski „New York“ i „General Stoulen“ musiały wstrzymać wyjazd.**

W Berlinie silny wicher spowodował w różnych częściach miasta szkody. Straż pożarna alarmowana jest przez cały dzień.

Gdańsk, 8 lutego.

Od wczoraj szaleje w Gdańsku silna burza. Naskutek burzy załamał się na ulicy Milchpeter **olbrzymi konar, uderzając przechodzącego 10-letniego Helmuta Sellkego tak silnie w głowę, że w stanie nieprzytomnym przewieziono go do szpitala.**

Na ulicy Hundegasse spadł z powodu burzy słup anteny radjowej na przechodzącą wdowę Scheffilerowa, raniąc ją tak poważnie, że straciła przytomność.

Gdańsk, 8 lutego.

W porcie gdańskim doszło do kolizji pomiędzy greckim statkiem „Ekatoctarchos Dracoulos“ ze statkiem promowym „Danzig“ i duńskim okrętem „Aalborg“, przyczem statek „Danzig“ został poważnie, a statek „Aalborg“ lżej uszkodzony.

Kamieniew i Zinowjew pogodzili się ze Stalinem

Moskwa, 8 lutego.

Wybitni niegdyś leaderzy opozycji Kamieniew i Zinowjew wystąpili na kongresie partji z dłuższemi przemówieniami, w których potępili swe dotychczasowe stanowisko wobec kierownictwa partyjnego. Oba przemówienia były utrzymane w tonie hołdowniczym w stosunku do Stalina.

Bunt „Stahlhelmowców" przeciw Hitlerowi

Nie chcą oni podporządkować się narodowym socjalistom i złożyć przysięgi na wierność „Führerowi". — Blisko cztery miljony bezrobotnych w Niemczech

Berlin, 8 lutego.

(PAT) Zarządzenia scalające „Stahlhelm" z narodowo-socjalistycznemi szturmówkami, wywołały w pewnych kołach „Stahlhelmu" silny ferment.

W związku z tem minister Seldte, jako przywódca „Stahlhelmu" ogłosił rozkaz, w którym wzywa członków scalonych formacyj do pozostania na swych placówkach. Wszelkie manifestacje i zgromadzenia publiczne „Stahlhelmu" zostały przez komendę naczelną zakazane. Członkowie organizacji „Stahlhelmu" **obowiązani są do 28 lutego przesłać dowództwu piśmienne zobowiązanie, w którem składają przysięgę żołnierską na bezwzględną wierność Hitlerowi oraz przyrzekają zwalczać „reakcję i marksizm". Odmawiający przysięgi mają zostać przez komendy krajowe niezwłocznie wykluczeni ze związku.**

Minister Seldte odpiera zarzut, jako by „Stahlhelm" był siedliskiem żywiołów reakcyjnych. „Osoby, które sądzą, że, nosząc odznakę „stahlhelmową", będą prowadzić akcję na rzecz celów antypaństwowych lub reakcyjnych, zostaną ze związku żołnierzy frontowych wydalone. **„Jako przywódca „Stahlhelmu" — pragnę stać na czele wiernego Hitlerowi orszaku" — oświadczył minister.**

Berlin, 8 lutego.

Według sprawozdania urzędowego, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w urzędach pośrednictwa pracy na obszarze Niemiec wynosiła z końcem stycznia 3.774.000. W porównaniu ze zwyką bezrobocia w grudniu o 344.000, obserwny spadek wynosił tylko 285.000.

Przyjaźń polsko-angielska

Rząd brytyjski wyraża wdzięczność Polsce za wysiłki w dziedzinie utrzymania pokoju

Londyn, 8 lutego

Wczoraj wieczorem odbył się w Londynie doroczny bankiet towarzystwa anglo - polskiego, w którym wzięło udział około 150 osób.

Prócz ambasadora Skirmunta, przewodniczącej towarzystwa lady Max-Muellerowej i członków towarzystwa obecni byli m. in. minister zdrowia sir Hilton Young, szef departamentu Europy środkowej Foreign Office Wigram, szereg wyższych urzędników, przedstawiciele prasy, literatury, sztuki i uniwersytetów.

Gości powitał ambasador Skirmunt, który wspominając pobyt sir Hiltona Younga w Polsce z przed 10 przeszło lat podkreślił, że udzielone wówczas przez Younga zalecenia stosowane są dziś przez rząd polski i że **oszczędnościowa gospodarka Polski wydaje świetne rezultaty, gdyż sytuacja gospodarcza państwa polskiego opiera się dziś na zdrowych podstawach.**

Minister Young w odpowiedzi zaznaczył, że upoważniony jest przez rząd brytyjski do wyrażenia głębokiej wdzięczności i zadowolenia z powodu sukcesów pokojowej polityki polskiej. Minister wspomniał o paktach, zawartych z Rosją i Niemcami i podkreślił pokojową rolę Polski pomiędzy tymi sąsiadami. Następnie minister wyraził podziw dla wyników akcji rządu polskiego w dziedzinie gospodarczej i z radością wspomniał o 2 wielkich umowach finansowo - gospodarczych polsko - angielskich, t. j. o umowie w sprawie elektryfikacji węzła warszawskiego i z firmą Westing House, zaznaczając z humorem, że dobre interesy **między Polską i Wielką Brytanją wzmacniają przyjaźń polsko - angielską.**

Przemówienie swe zakończył sir Young wyrażeniem nadziei na bliższe zespolenie i współpracę między Wielką Brytanją a Polską, przypominając tradycyjną przyjaźń obu narodów i historyczną rolę Polski, jako narodu, dającego całemu światu przykład wzniosłych uczuć patrjotyzmu.

GDZIE — KIEDY — CO?

W salach teatru Kameralnego, Traugutta 1 10 lutego w ostatnią sobotę karnawałową

P. Prezydent dziękuje

za życzenia imieninowe

Warszawa, 8 lutego.

Z polecenia Pana Prezydenta R. P. dyrektor kancelarji cywilnej Pana Prezydenta składa za pośrednictwem prasy serdeczne podziękowania wszystkim organizacjom, stowarzyszeniom, wyższym uczelniom, szkołom oraz osobom, które złożyły Panu Prezydentowi życzenia imieninowe.

Nadzór rządowy w Ameryce

nad giełdami

Waszyngton, 8 lutego.

Prezydent Roosevelt zamierza jutro wystąpić z krótkiem orędziem do kongresu, w którym to orędziu podać ma do publicznej wiadomości swe poglądy na kwestję nadzoru rządu nad giełdami papierów wartościowych i giełdami towarowemi.

Koncert Fitelberga w Moskwie

cieszył się ogromnem powodzeniem

Moskwa, 8 lutego.

Odbył się tu z ogromnem powodzeniem trzeci koncert Grzegorza Fitelberga. Na czele programu figurowały dwa utwory polskie: czwarta symfonja Szymanowskiego i serenada Rathausa.

Dyrektor Fitelberg, który zdobył ogólne uznanie i podziw dla polskiej muzyki był żegnany owacyjnie i otrzymał szereg zaproszeń na dalsze koncerty.

Katastrofa kolejowa we Francji.

3 osoby zabite, 11 rannych.

Paryż, 8 lutego.

Jak donoszą z Lille, na dworcu Lens najechał pociąg towarowy na pociąg osobowy. Siła uderzenia rozbiła zupełnie jeden wagon, raniąc wielu podróżnych.

Według ostatnich wiadomości *trzy osoby zostały zabite, 11 odniosło rany.*

Wspaniały rozwój lotnictwa polskiego

Usprawnienie kolejnictwa i budowa nowych dróg. Mowa min. komunikacji Butkiewicza

Warszawa, 8 lutego.

(B) Dzisiejsze posiedzenie sejmu trwało krótko, gdyż znajdujące się na porządku obrad preliminarze budżetowe poszczególnych resortów, nie wywołały większej dyskusji.

Najciekawszym momentem posiedzenia było przemówienie ministra komunikacji inż. Butkiewicza, który obszernie wyłożył sejmowi stan urządzeń komunikacyjnych w kraju i najbliższe zamiary kierowanego przez siebie ministerstwa.

M. in. p. minister podkreślił, że jeśli chodzi o inwestycje, to zrobiono już wiele, jednak pozostaje jeszcze dużo do wykonania. Po szczegółowem omówieniu dokonanych inwestycyj p. minister wskazał, że dążeniem Ministerstwa Komunikacji jest, aby jaknajwiększą część prac wykonały fabryki krajowe.

Lokomotywy elektryczne mają być częściowo budowane w Anglji, częściowo w Polsce, a wagony do ruchu podmiejskiego tylko w fabrykach krajowych.

W wyniku przeprowadzonych badań opracowano wytyczne polityki taryfowej, zmierzające do wspomożenia życia gospodarczego ze szczególnem uwzględnieniem eksportu. Obniżka taryf osobowych sięga 15 — 25 proc. opłat na przejazdach na dalsze odległości.

Pasażer,udający się do uzdrowiska, jest obecnie w daleko lepszej sytuacji, nie potrzebuje bowiem wyczekiwać godzinami na zaświadczenie. Korzysta z ulg nie po pobycie 14-dniowym, lecz przy każdym wjeździe i powrocie.

Przy realizowaniu planu polityki komunikacyjnej Ministerstwo dążyć będzie do **usunięcia lub złagodzenia dzisiejszej niezdrowej konkurencji między przedsiębiorstwami samochodowemi kolejami.**

Zkolei p. minister szeroko omówił sprawy funduszu drogowego, podkreślając, że program minimalny na 1934-ty rok przewiduje m. in. utrzymanie ora **odnowienie 6737 klm. dróg bitych i na prawę 675 klm. dróg gruntowych.** W kresie robót wodnych Ministerstwo mu si się ograniczyć do niezbędnych robót konserwacyjnych.

Polskie lotnictwo komunikacyjne dzięki swej działalności i doskonałym wy kom zarówno w kraju, jak i zagranica okresie ub. 6-iu lat posunęło się znacz nie naprzód i jest z każdym dniem bli sze znalezienia sobie należnego miejsc wśród lotnictwa państw europejskich (Oklaski).

Wykrycie w Austrji olbrzymich zapasów broni

gromadzonej przez rozwiązaną organizację socjalistyczną „Schutzbund". — Policja dokonała szeregu aresztowań

Wiedeń, 8 lutego.

Wiedeńskie biuro korespondencyjne ogłasza następujący komunikat urzędowy:

Dyrekcja policji w Wiedniu w porozumieniu z dolnoaustrjackiemi władzami bezpieczeństwa stwierdziła, że począwszy od późnej jesieni roku ubiegłego rozwiązany swego czasu socjaldemokratyczny „Schutzbund" gromadzi broń i amunicję celem przeprowadzenia akcji wywrotowej, zakreślonej na wielką skalę.

Wobec tego przeprowadzone zostały w Schwechat i w innych miejscowościach dolno - austrjackich a także i w Wiedniu **rewizje, które doprowadziły do wykrycia karabinów maszynowych, karabinów i granatów ręcznych oraz zapasów materjałów wybuchowych i amunicji m. in.**

SKONFISKOWANO 1000 BOMB,

z których jedna zdaniem rzeczoznawców wystarczyłaby do wysadzenia w powietrze całego budynku, a wszystkie **razem dotychczas znalezione — do zniszczenia całej dzielnicy Wiednia. Po stwierdzeniu, że chodzi tu o przygotowanie zamachu przeciwko bezpieczeństwu publicznemu, władze dokonały licznych aresztowań b. funkcjonarjuszów „Schutzbundu".**

Aresztowani przyznali sie częściowo do winy. Śledztwo toczy sie w dalszym ciągu. Winowajcy będą surowo ukarani.

Ze strony urzędowej zaznaczają, że pogłoski o puczu wojskowym krążące zagranicą pozbawione są wszelkiej podstawy.

Wiedeń, 8 lutego.

Policja w Insbrucku rozwiązała tyrolski związek narciarski. Powodem rozwiązania była agitacja narodowo-socjalistyczna, uprawiana przez członków tego związku.

Budapeszt, 8 lutego.

Rokowania austrjacko-węgierskie zakończyły się dzisiaj rano. O godzinie 11-ej ogłoszono następujący komunikat: mężowie stanu austrjaccy i węgierscy omówili wczoraj popołudniu i dzisiaj rano wszystkie sprawy, interesujące oba kraje. Wynikiem rozmów było stwierdzenie ku obopólnemu zadowoleniu zgodności poglądów we wszystkich sprawach.

Postanowiono zarówno w dziedzinie politycznej jak i gospodarczej kontynuować obecną politykę, która już wydała zadawalające rezultaty, korzystne z punktu widzenia interesów obu państw. Dalszy rozwój współpracy politycznej zarówno jak i gospodarczej będzie korzystny nietylko dla obu państw, ale i dla pokoju europejskiego.

Pulowery artystyczne

ręcznej roboty na drutach i szydełkowe najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.

Ceny przystępne.

LILI HIRSZMAN,

Kilińskiego 14, 2 piętro.

Dojazd tramwajami Nr. Nr. 4, 8 i 14.

Tel. 143-21

Luty **9** Piątek

Dziś Apolonji P. M.
Jutro Scholastyki P.

—:—

Wschód słońca	7.03
Zachód słońca	16.36
Wschód księżyca	4.12
Zachód księżyca	10.56
Długość dnia	9.33
Przybyło dnia	1.50

Tłusty czwartek.

Tradycji stało się zadość.

(i) Wczoraj mieliśmy ostatni czwartek karnawałowy. Ma on specjalną nazwę Tłusty czwartek. Tradycyjny dzień, który łączy si ęze specjalnemi ucztami masowem spożywaniem pączków i faworytu.

W szkołach średnich istnieje zwyczaj, który pamiętamy wszyscy, a który przetrwał po dzień dzisiejszy. We wszystkich klasach smaruje się tablice tłuszczem, by nie można było na niej pisać, a na katedrze przed nauczycielem kładzie się kartkę z napisem:

„Powiedział nam Bartek
Że dziś tłusty Czwartek
A Bartkowa uwierzyła
I nam pączków usmażyła".

Ten czterowiersz, prosty i naiwny, jak świat i tradycja tłustoczwartkowa, miał przypominać nauczycielom, że tego dnia można przez palce patrzeć na rygor szkolny, można uczniów zwolnić w czasie dużej rekreacji, by kupili sobie pączków. Tak też było i wczoraj.

Nagroda m. Łodzi

za wybitnego uczonego polskiego

(i) Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach ustalony będzie skład komisji konkursowej, która w roku bieżącym wybierze laureata m. Łodzi. Ponieważ w roku ubiegłym nagrodę przyznano artyście malarzowi, w tym roku otrzyma ją przedstawiciel nauki.

Komisja konkursowa odpowiadać będzie ściśle statutowi nagrody m. Łodzi z tą zmianą, że w skład komitetu, obok ławnika wydziału oświaty i kultury, wejdzie naczelnik tego wydziału.

Nie było strejku.

Robotnicy zignorowali wezwanie.

(i) Na dzień wczorajszy Związek Klasowy Włókniarzy proklamował strajk w przemyśle włókienniczym, który miał być protestem przeciwko zniesieniu obowiązującego czasu pracy. Początkowo Związek Klasowy szukał porozumienia z pozostałemi organizacjami zawodowemi, jednakże inne związki jak Z. Z. Z., Ch. - D. i „Praca" wręcz sprzeciwiły się ogłaszaniu strajku, uważając go za niecelowy i szkodliwy. Z tego powodu strajk miał przeprowadzić tylko Związek Klasowy.

Tymczasem w dniu wczorajszym wszyscy robotnicy przybyli do pracy w fabrykach. Hasła strajkowe nie znalazły posłuchu.

Wobec powyższego w godzinach południowych Związek Klasowy zwołał zebranie delegatów fabrycznych, na którem postanowiono strajk odwołać.

Dodatkowa komisja poborowa.

W czwartek, dnia 15 lutego r. b. od godziny 8-ej rano w lokalu wydziału wojskowo-policyjnego Zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto I.

W dniu tym winni się zgłosić na komisje poborowi rocznika 1912 i starsi, którzy dotychczas nie stawili się do przeglądu wojskowego i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatu P. P. oraz ci, którzy otrzymali imienne wezwanie z łódzkiego starostwa grodzkiego.

POWSTAŁY BLOKI WYBORCZE

właścicieli nieruchomości m. Łodzi oraz żydowskich grup sjonistycznych

Kampanja wyborcza już się rozpoczęła.

(i) Zbliżający się termin wyborów do rady miejskiej w Łodzi budzi coraz większe zainteresowanie w najszerszych kołach społeczeństwa. Ujawnia się to już w podjęciu prac i przygotowań przez różne zrzeszenia i ugrupowania gospodarcze, polityczne i t. d.

W dniu wczorajszym odbyło się **wspólne posiedzenie przedstawicieli czterech zrzeszeń właścicieli nieruchomości działających na terenie Łodzi.**— Przedmiotem narad była sprawa wyborów do rady miejskiej. W dyskusji wskazano, że wobec krótkiego terminu, jaki dzieli dzień rozpisania wyborów do dnia głosowania, **już dziś należy poczynić odpowiednie przygotowania wyborcze.** Ponieważ stowarzyszenia właścicieli nieruchomości liczą łącznie przeszło 12,000 zorganizowanych członków wskazano, że jeśli uda się stworzyć wspólny blok wyborczy właścicieli nieruchomości i wciągnąć do tego bloku przemysłowców i kupców, również posiadających nieruchomości, wówczas możnaby liczyć na **zdobycie w Łodzi conajmniej 12 mandatów w radzie miejskiej.**

W rezultacie opowiedziano się za wystąpieniem przv wyborach **z wspólną listą zblokowanych właścicieli nieruchomości.** Wybrano komitet wyborczy, w skład którego weszli **pp. Pogonowski, Schott, poseł Schimmel, Walczak, Kukulak, Woźnicki, Skupiński, Maurer.** W obradach brał również udział poseł z B. B. powiatu łaskiego p. Bloczek.

***

Wczoraj wieczorem odbyło się też **zebranie stronnictw żydowskich** celem utworzenia wspólnego bloku wyborczego do rady miejskiej. Na posiedzenie to przybyli przedstawiciele sjonistów, mizrachistów, „Hitachdut", sjonistów-rewizjonistów, związku kobiet żydowskich, „Wizo" i związku rzemieślników.

Po dłuższej dyskusji postanowiono **utworzyć ogólny blok sjonistyczny wyborczy i wybrano komitet wyborczy,** do którego weszli pp. dr. Rosenblatt, Izaak Bialer, dr. Krausz, inż. Elperin, Zander, Lichtenstein i pani Semiatycka.

Równocześnie powzięto uchwałę, iż komitet nawiąże pertraktacje z innemi ugrupowaniami żydowskiemi, działającemi na terenie Łodzi, aby do wyborów móc wystawić jedną tylko listę żydowską, obejmującą wszystkie organizacje.

10 czy 13 proc. od dochodu

otrzymywać będą lekarze w Ubezpieczalni łódzkiej.

(i) Wobec przyjazdu do Łodzi naczelnego lekarza ubezpieczalni społecznej dr. Witolda Kunickiego, wznowione zostały pertraktacje ze związkiem lekarzy, celem uregulowania wreszcie stosunków wzajemnych i zawarcia umowy zbiorowej.

Jak wiadomo, umowa zbiorowa oprzeć się ma na zasadzie, iż lekarze nie będą otrzymywali stałego wynagrodzenia, lecz pewien procent od dochodów ubezpieczalni. O wysokość tego procentu toczą się właśnie targi.

Pierwotna propozycja ubezpieczalni opiewała: 8 **procent od dochodów brutto.** Lekarze natomiast zażądali 13 procent, t. j. takiego samego udziału, jaki otrzymali lekarze ubezpieczalni warszawskiej. W wyniku dalszych pertraktacyj ubezpieczalnia zdecydowała się **zaproponować lekarzom 10 procent.** Na tem jednak rokowania nie zostały zakończone i dziś odbędzie się dalszy ciąg narad, który być może przyniesie już konkretne rozwiązanie sprawy.

Istnieje również propozycja, by umowa przewidywała **trzymiesięczne okresy płac,** t. zn. zarobki lekarzy obliczane byłyby raz na kwartał, według wpływów kasy i wypłacane miesięcznie. Te wszystkie szczegóły ustalone zostaną jednak dopiero w dniu dzisiejszym.

WIELKIE WYGRANE:

300.000 zł. 75.000 zł.
150.000 „ 50.000 „
100.000 „ 50.000 „

i wiele innych wygranych
padło ostatnio w największej w Polsce kolekturze

J. WOLANOW

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 154.
Łódź, PIOTRKOWSKA 11
PIOTRKOWSKA 72
PABJANICE, Pl. Dąbrowskiego 3.

Cena 1/4 zł. 10, połówki zł. 20, całego losu zł. 40.
Ciągnienie 1-ej kl. już 16-go lutego.
Zamiejscowym wysyła się natychmiast po wpłaceniu należności do P. K. O. na konto Nr. 141795.
Radzimy przeto wszystkim nabywać losy w tej szczęśliwej kolekturze.
Główna wygrana 4-ej klasy
Zł. 150.000.— na Nr. 88.281
również padła u nas.

Każdy może zgłaszać poprawki

do preliminarza budżetu miasta Łodzi.

(i) W związku z kończącemi się pracami nad preliminarzem budżetowym m. Łodzi na rok 1934/35 dowiadujemy się o bardzo ciekawem zarządzeniu, jakie nadesłało do Łodzi ministerstwo spraw wewnętrznych.

Jak wiadomo, po uchwaleniu budżetu jest on zawsze wykładany do publicznego przeglądu. Wszyscy mieszkańcy Łodzi mają prawo zapoznać się z poszczególnemi pozycjami dochodów i wydatków. Dotychczas jednak nikt z tego nie korzystał, ponieważ samo zapoznanie się z budżetem nie było dla nikogo nteresujące, wpływu zaś na ewentualne zmiany w budżecie mieszkańcy Łodzi nie mieli.

Obecnie ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało nowe przepisy o budżetach samorządowych. Przepisy te już zostały rozesłane. I w myśl tych przepisów **każdy płatnik podatków komunalnych ma prawo zgłaszania swych zastrzeżeń do budżetu.** Wszystkie te zastrzeżenia będą rozpatrywane i w ich słuszności załatwiane przez władze nadzorcze.

To prawo kontroli spowoduje niewątpliwie poważne zainteresowanie ogółu ludności budżetem miasta.

Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu przy ulicy Zawadzkiej 12 usiłowała pozbawić się życia przez zażycie trucizny, Marjanna Jaros.

Lekarz pogotowia w stanie ciężkim przewiózł desperatkę do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

***

Na posesji przy ulicy Targowej Nr. 57, lokatorka tegoż domu, Paulina Szmidt, w czasie mycia okien w mieszkaniu na pierwszem piętrze, wskutek nieostrożności spadła na bruk odnosząc złamanie obu rąk oraz uszkodzenie czaszki.

Lekarz pogotowia Ubezpieczalni opatrzył ranną i w stanie ciężkim przewiózł ją do szpitala okręgowego.

***

Na ulicy Przejazd Nr. 5, wskutek poślizgnięcia się na lodzie upadł i doznał ogólnych obrażeń ciała 26-letni Franciszek Oleszak, zamieszkały przy ulicy Przędzalnianej 10.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

***

Nocy wczorajszej do mieszkania **Marji Drutowicz** przy ulicy **Głównej Nr. 58,** w czasie nieobecności domowników włamali się złodzieje i skradli garderobę oraz inne rzeczy, łącznej wartości ponad 3.000 zł.

Wszczęte niezwłocznie poszukiwania doprowadziły do zatrzymania Kazimierza Olencjusza, zamieszkałego przy ul. Dowborczyków 28, jako podejrzanego o dokonanie kradzieży.

Z fabryki Majera Weintrauba przy ulicy **Al. Kościuszki Nr. 25** skradziono maszynę do szycia pończoch, wartości 1.000 zł.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że kradzieży dokonał Moszek Rozenfeld zamieszkały przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 114, którego zatrzymano.

Do mieszkania **Mojżesza Kotłowskiego** przy **Placu Dąbrowskiego Nr. 4,** w czasie nieobecności domowników włamali się złodzieje i skradli garderobę, wartości 800 zł.

Z mieszkania **Agnieszki Tarasiewicz** przy ulicy **Drewnowskiej Nr. 64,** skradziono nakrycia stołowe i bieliznę, wartości 750 zł.

Leopoldowi Majewskiemu, zamieszkałemu przy ulicy **Łącznej Nr. 36** skradziono z mieszkania odzież, wartości 460 zł.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Głuchowskiego Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ka (Główna 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
przyjmuje:
od 9—3 w domu przy ulicy
Gdańskiej 37
tel. 232-55.
od 4—7 w lecznicy
Piotrkowska 294
(przy Górnym Rynku).

Kronika radjowa.

—::—

Na drodze do państwowego monopolu radjowego w Ameryce.

Amerykański podsekretarz stanu do spraw handlowych, Roper, utworzył specjalną komisję, która ma zająć się uporządkowaniem stosunków w dziedzinie telegrafu, telefonu i radja. Posunięcie to znajduje poparcie u prezydenta Roosevelta, który jest zwolennikiem monopolizowania radjofonji w rękach rządu i ma zamiar wnieść odpowiednie prawo na Kongresie.

Niemiecka krótkofalówka propagandowa.

Rząd hitlerowski rozbudował krótkofalową stację nadawczą w Zeesen pod Berlinem, która dotychczas nadawała audycje dla Ameryki Północnej, a obecnie może nadawać je również dla Ameryki Południowej, Afryki i krajów Dalekiego Wschodu. Audycje te są przeznaczone nietylko dla niemców, osiedlonych w tych częściach świata, ale również i dla innych narodowości. Posiadają one charakter wybitnie propagandowy i są nadawane — oprócz niemieckiego — w językach angielskim, francuskim, hiszpańskim i w językach egzotycznych.

Dyplomata — kierownikiem rozgłośni.

Francuska stacja radjowa „Poste National", która niedawno przeszła z rąk prywatnych do własnych rządów, otrzymała nowego kierownika programowego. Został nim dotychczasowy ambasador francuski w Rzymie, Henri de Jouvenel.

Gigantyczny głośnik.

Moskwa rozpoczęła budowę głośnika, który będzie tak silnie wzmacniał dźwięki, że staną się one słyszalne w promieniu 50 klm. Głośnik ten wagi 1.000 kg. zostanie zmontowany na samolocie, z którego będą podawane na wielkie dystanse mowy polityczne i inne audycje propagandowe.

Opłaty radjowe w Sowietach.

Rosja Sowiecka unormowała ostatnio sprawę radjowych opłat abonamentowych. Za korzystanie z urządzenia miejskiego, które dostarcza ze swej centrali audycyj radjowych wprost do mieszkań bez pośrednictwa radjoodbiorników, pobiera radjofonja sowiecka 12 rubli rocznie. Odbiornik detektorowy opłaca 3 ruble, lampowy 18 rubli rocznie. Kolektywy wiejskie, kluby, ogrody, dworce oraz wszelkie miejsca publiczne, gdzie audycje słucha większa ilość osób, płacą 60 rubli rocznie.

Radjo na usługach policji amerykańskiej

Policji amerykańskiej, która zmuszona jest walczyć z silnemi organizacjami gangsterów, używa od dłuższego czasu radja jako środka pomocniczego. Obecnie już 100 miast posiada stacje radjowe do użytku policji, a następnych 25 miast wniosło podania o pozwolenie im wybudowania stacyj do tych celów.

Stan Nowy Jork posiada np. cztery stacje, które obsługują 316 mil kwadratowych, 409 aut policyjnych zaopatrzonych jest w odbiorniki radjowe. Oblicza się, że jeden taki automobilowy odbiornik policyjny wypada na trzy-czwarte mili. Pomiędzy otrzymaniem wezwania o pomoc a udzieleniem jej przez auto upływa przeciętnie 1½ minuty.

W poprzednim roku udzielono w 113.848 wypadkach pomocy. Chicago i Detroit mają po trzy policyjne stacje radjowe.

Życzenia świąteczne dla Grenlandji.

W czasie Bożego Narodzenia rząd duński zorganizował specjalną audycję radjową dla duńczyków, którzy mieszkają w Grenlandji. Audycja miała podobny charakter jak swego czasu organizowane przez Polskie Radjo audycje dla uczestników polskiej wyprawy polarnej na Wyspę Niedźwiedzią.

Najbliżsi krewni duńczyków zamieszkałych na Grenlandji mieli prawo w czasie świąt przesłać bezpłatnie życzenia świąteczne przez radjo. Audycja ta swą bezpośredniością i szczerością wywołała w Danji jak i na Grenlandji wielkie wrażenie.

Zrabowali 10 tys. dolarów, ukryte w poduszce

Jeden z bandytów, przywłaszczywszy sobie łup swych wspólników, usiłował zbiec zagranicę. — Sprawcy zuchwałego napadu pod Tarnowem przed sądem

Tarnów, 8 lutego.

Wieczorem, dnia 29 marca 1933 roku włamało się dwuch osobników do domu Piotra i Antoniny Iwaniec w Lichwinie pod Tarnowem. Iwańcowie już spali, gdy nagle obudził ich brzęk rozbijanych przez bandytów szyb, którzy oknem wtargnęli do mieszkania.

Jeden z bandytów, trzymając w rękach krótki karabin, steroryzował małżonków, drugi zaś począł plądrować mieszkanie.

Bandyci byli powiadomieni, że Iwańcowie, którzy niedawno powrócili z Ameryki, przywieźli ze sobą większą ilość ucułanych dolarów. Informacji tej udzielił bandytom inicjator napadu rabunkowego 22-letni *Jan Iwaniec*, mieszkaniec *Lichwina*, który zarazem uzbroił bandytów w karabin i naboje.

Po krótkiem poszukiwaniu udało się wreszcie włamywaczom znaleźć *10.035 dolarów w banknotach, suma ta była zaszyta pod poszewką poduszki. Poduszkę tę wyciągnęli z pod głowy ciężko chorej Iwańcowej.*

Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli, przyczem, jak wykazało późniejsze śledztwo, spotkali się z oczekującym ich inicjatorem napadu i zwrócili mu wypożyczoną im broń.

W wyniku wszczętych poszukiwań ujęto obu bandytów. Byl i to *Władysław Kalisz, lat 22 i 28-letni Leopold Kramarski. W ręce policji wpadł również inicjator napadu — Jan Iwaniec.*

Kramarski został ujęty przypadkowo na polach pod Tarnowem, gdzie siedział ukryty w krzakach. Podczas [illegible] wizji policjant znalazł u niego 2 banknoty po 10 dolarów. W trakcie indagacji Kramarski rzucił się do ucieczki, a na wezwanie policjanta nie zatrzymał się, został postrzelony w nogę, poczem odstawiono go do szpitala.

Przewód sądowy odsłonił niezwykle interesujące kulisy tej całej afery. Okazało się, ze oskarżony Kramarski wbrew zapewnieniu, iż podzieli się uczciwie ze spólnikami — dał im znikoma kwotę *nieco więcej niż 100 zł., a lwia część zrabowanej gotówki ukrył w niewiadomem miejscu.*

W międzyczasie zwrócił się do Adolfa Lichta w Tarnowie w celu zamiany *dolarów na złote.* Zarazem prosił Lichta o wystaranie się mu o *paszport graniczny. Licht zmienił 20 dol.* na złote, a 100 dol. w gotówce wszystko kolnierz kórtki i pojechał do Krakowa, gdzie czynił starania o paszport dla Kramarskiego. W chwili, gdy Licht powrócił z Krakowa został aresztowany.

Wzruszająca była scena, gdy zeznawała pokrzywdzona Antonina Iwaniec. Świadek opowiada przed sądem, w jaki to sposób, pracując przez *23 lata po oceanem zdołała ona wraz z mężem dojść do skromnego majątku.*

Rozprawa trwała od rana do późnej nocy. Po zamknięciu przewodu sądowego wygłosił prok. Dr. Klimczyk, przemówienie, w którem domaga się surowej kary. Następują przemówienia obrońców poczem sędziowie przysięgli udali się na naradę.

Sąd ogłosił wyrok, skazujący: Kramarskiego na 13 lat więzienia, Kramarskiego — na 15 lat więzienia i Iwańca — 10 lat. Oskarżony Licht został uniewinniony.

Od 650 zł. **Na wyspy kwiatów i słońca**

wycieczka morska okrętem

„KOŚCIUSZKO"

Gran Canaria
Teneriffe
Madeira
oraz Marocco

od 5 do 29 kwietnia b. r.

Cena od zł. 650.—

LINJA GDYNIA—AMERYKA

Warszawa, Marszałkowska 116
Gdynia — Lwów — Kraków — Rzeszów
oraz w biurach podróży.

Ostatnia sprawa dr. Wielińskiego.

Sąd umorzył sprawę

z powodu przedawnienia. — Zastosowano dawny kodeks austrjacki.

(i) W dniu wczorajszym w sądzie okręgowym w Łodzi odbyła się ostatnia, z długiego cyklu, sprawa b. wiceprezydenta miasta dr. Wielińskiego, oskarżonego przez b. członka magistratu, b. prezydenta Ziemięckiego i b. ławników Kuka i Izdebskiego.

Sprawa pod względem prawnym była wysoce interesująca. Chodziło bowiem o zastosowanie w Łodzi, na terenie b. zaboru rosyjskiego, przepisów starego kodeksu karnego austrjackiego, który zgoła inaczej określał rozmaite czynności, aniżeli dawny kodeks rosyjski i obowiązujący obecnie kodeks polski.

B. członkowie magistratu oskarżyli dr. Wielińskiego o zniesławienie w druku, przez zamieszczenie w jednem z pism krakowskich artykułu, oświetlającego stosunki panujące w dawnym samorządzie łódzkim. Oskarżenie skierowane zostało do sądu okręgowego w Krakowie, który jednak wychodząc z założenia, że sprawa jest wybitnie łódzka i wszyscy świadkowie, jak również oskarżyciele i oskarżony mieszkają w Łodzi, przekazał tę sprawę do rozpatrzenia sądowi łódzkiemu.

Na rozprawę powołano 56 świadków. Proces zapowiadał sie conajmniej na dwa dni. Tymczasem zupełnie niespodziewanie, obrońca dr. Wielińskiego adw. dr. Rappaport z Krakowa zgłosił wniosek, domagający się **umorzenia sprawy z powodu przedawnienia.** Według kodeksu bowiem od chwili zaistnienia przestępstwa do chwili wszczęcia postępowania sądowego może upłynąć **najwyżej trzy miesiące.**

Wprawdzie oskarżyciele złożyli skargę w przepisowym terminie, jednak że ponieważ sam czyn popełniony został w Krakowie i przed 1 września 1932 roku, kiedy wszedł w życie nowy kodeks polski, trzeba zastosować stary kodeks austrjacki, który mówił, **że postępowanie sądowe zaczyna się w chwili, gdy sąd doręczy akt oskarżenia, a nie w chwili złożenia skargi.** Ponieważ sąd doręczył akt oskarżenia w terminie późniejszym aniżeli trzymiesięcznym, tem samem nastąpiło przedawnienie.

Sędzia Merson zgodził się z temi wywodami i ogłosił orzeczenie umarzające sprawę.

Straszna katastrofa pod Częstochową

Dwie osoby ciężko ranne

Częstochowa, 8 lutego.

Dzisiaj o godz. 3 nad ranem w pobliżu Częstochowy na stacji Złoty Potok manewrujący pociąg towarowy najechał na samochód ciężarowy Śl. Nr. 11719.

Zderzenie było tak silne, że samochód spadł z 3-metrowego nasypu i rozbił się w kawałki. Z pod rozbitego auta wydobyto ciężko rannego szofera Józefa Nowika (Łódź, Składowa 9) oraz pomocnika jego, Roberta Tusta (Bielsko, Mikaszewicza 119).

Obu ciężko rannych przewieziono pociągiem do Łodzi.

Rozbity samochód stanowił własność fabryki wyrobów bawełnianych Plutz i Brenn w Bielsku.

Z piśmiennictwa.

Nowa książka Michała Choromańskiego

Dobrze się stało, że niemal równocześnie z przyznaniem nagrody Akademji Literatury Michałowi Choromańskiemu za „Zazdrość i Medycynę" ukazała się nowa książka jego „Opowiadania dwuznaczne", (wydane nakładem Gebethnera i Wolfa) dobitnie przypominają czytelnikowi świetne walory — jak zresztą i wady — „Zazdrości i Medycyny". Julian Da określił przy jakiejś okazji istotę oddawania powieściopisarskiego jako dar fascynacji. Jeżeli się z tem zdaniem wytrawnego estyka francuskiego zgodzimy, to wypadnie nam uznać Michała Choromańskiego za czołowego pisarza nietylko polskiej, ale i światowej literatury współczesnej. Wszystko, co wychodzi z pod pióra Choromańskiego, przedewszystkiem i nadewszystko fascynuje. Po przeczytaniu kilku stronic czytelnik musi się poddać niesamowitemu czarowi, niepokojącej atmosferze, przenikającemu a jednak niezwykłemu językowi, trafności słów i określeń, — wirtuozerji a zarazem przejrzystości stylu, skomplikowanej a jednak dostępnej dla wszystkich konstrukcji.

Niewdzięczne to zadanie powtórzyć „wybranemi słowami" treść, fabułę utworów Choromańskiego. Tematy jego bowiem są przeważnie drastyczne, dwuznaczne i chorobliwe — ściślej mówiąc chorobowe. Ale z jaką subtelnością umie te tematy sublimować, w jaki zaniurza roztwór **moralnego zdrowia!** Przyjrzyjmy się naprzykład pierwszej noweli: „Opowiadanie banalnemu". Kobieta brutalizowana przez męża pijaka szuka banalnego pocieszenia z człowiekiem chorym subtelnym i miłym gruźlikiem. Gruźlik myśli tylko o swoim ojcu, — który ma przyjechać nazajutrz i nie powinien się żadna miarą dowiedzieć o ciężkim stanie syna, — ale ten opiera się głosowi i złudzeniom życia i przypadkowej miłości Po chwilach zapomnienia histeryczka stwierdza, że kochanek umarł.. Wstrząśnięta wraca do swego pokoju (rzecz dzieje się w hotelu), do śpiącego męża, widzi przez okno jak z dorożki wysiada dziwaczny, obładowany paczkami i rozegzaltowany starzec — ojciec nieboszczyka — wreszcie zauważa na stole brudny przepocony kołnierzyk męża (który — na poczptku noweli przejmował wstrętem — skruszona całuje to akcesorjum życia małżeńskiego z prawdziwem nabożeństwem i czułością. Niesposób tu oddać przeimującej atmosfery i jakiejś prostej ludzkiej dobroci i czułości, która przesyca tę nowelę.

Majstersztykiem jest „Opowiadanie warszawskie", którego tłem jest sanatorjum. Nadzwyczajna pewność (może nawet nadmierna), z jaką autor panuje nad całym skomplikowanym zespołem środków stylistycznych. właściwych Choromańskiemu wszechstronność każdego zjawiska jest tu doprowadzona do szczytów wirtuozerji

Tyle — na pierwsze wrażenie. Książka jednak wymaga obszerniejszego omówienia.

ANI LUKSUS DLA KAŻDEGO.

W samem centrum Nowego Jorku powstała oaza komfortu, dostępna dla wszystkich.—Za 25 centów dają każdemu przez 4 godziny złudzenie, że jest magnatem.

Rzeczywistniona bajka z tysiąca i jednej nocy.

...cie po wielu latach pracy, po ...przygotowaniach, po uroczy...więceniach, powitaniach i o... potężne „Radio-City", zbu...kosztem 250 miljonów dolarów ...sercu New - Yorku, oddane ...powszechnego użytku.

...dla amerykan, którzy widzie... cuda wszechświatowej wy... Chicago, ta nowa „zabawka" ...czemś fenomenalnem... Ra... — jak słusznie zauważył je... merykańskich dziennikarzy —

...ie XX-go lecz XXV-go wieku.

...kaset lat ludzie podziwiać bę... gantyczne budowle, wzniesio... centrum New-Yorku kosztem ...iona dolarów przy współ... ...ynierów amerykańskich i eu... oraz artystów z całego świa... podziwiamy jeszcze pirami... ...a i Akropolis. Radio-City to ...mieście, a właściwie

...a komfortu i luksusu

...szem na świecie skupieniu lu...

...budowania wielkiej radiostacji oddawna kiełkowała w ...amerykańskich inżynierów. ...jednak odpowiednich fundu... ...cel. Znalazło się wreszcie, ...siębiorców, którzy zdołali ...najbogatszego człowieka Mr. Rockeffelera, o rentowrodzaju „interesu". Rocke... ...lił się do tej myśli i utworzył ...wo akcyjne

...Broadcasting Company"

...wynoszącym 250 milionów ...które przystąpiło natychmiast ...Początkowy plan rozszerzo... ...sposób, że, oprócz radiostacji, ...również potężny gmach te... kinowy, kawiarnie, restaura... koncertowe i odczytowe i t. p. ...ałec swego rodzaju „wesołe ...", zakrojone na gigantyczną ...ponieważ jako locum dla Radio... ...brano centrum New - Yorku. ...kazało się rzeczą konieczną

...ie kilku drapaczy chmur...

...amerykan niema nic trudne... ...kilku tygodniach plac został o... ...my... Drapacze chmur znikły z ...ni ulic nowjorskich, a na tem ...wzniesiono strzeliste wieże ra...

...pracy zaangażowano cały sztab ...ów, malarzy, techników, inżynielektrotechników i t. d. Prace ...niem i nocą. Nie obeszło się ...bez ciekawych i charakterych epizodów.

...den z nich:

...dekoracjami wnętrz pracowa... ...nastu malarzy o wszechświato... ...wie, między innymi również u... ...any meksykanin, Diego Rive... ...rezentujący kierunek realistyczny ...malarstwie współczesnem. Jego ...obrazy są często aż nazbyt bru... ...mimo to, Mrs. Rockefeller — żo... ...ego z synów miljonera całemi ...przyglądała się pracy Rivery z ...upodobaniem. Aż oto dnia pe... Mrs. Rockefeller zauważyła, że

...będzie mistrza na jednej z wiel... ...an Radio-City wyłania się po... ...stać... Lenina.

...Rockefeller pobiegła natychd... ...swego teścia i zakomunikowa... ...swem odkryciu. Stary Rocke... ...strzasł się z gniewu.

...e moje pieniądze ten drab be... ...malował portrety Lenina!... To ...

...ernego dnia do Radio-City przy... ...delegacja dyrektorów z kierowni... ...robót na czele. Panowie ci przy pomocy tuby ściągnęli malarza spod wielkiego stropu na ziemię.

— Panie Rivera, niestety, musimy się z panem pożegnać... — oświadczył kierownik robót.

— Dlaczego?... — zdziwił się malarz. — Przecie jeszcze nie skończyłem roboty!..

— Właśnie o to chodzi, żeby pan jej nie kończył...

— Nie rozumiem... Dlaczego?... Nie podoba się panu?...

— Pozwoli pan, że powody zrezygnowania z pańskiej współpracy zachowam w tajemnicy... Wedle kontraktu należy się panu 20.000 dolarów... Oto czek na całą sumę... Żegnamy pana...

Rivera odebrał w banku 20.000 dolarów, choć wykonał zaledwie część umówionej roboty, a jeszcze tego samego dnia portret Lenina został zamazany i na jego miejsce inny malarz wymalował postać kobiecą w nowoczesnym stylu...

O ile pod względem artystycznym Radio-City pozostawiają wiele do życzenia, o tyle pod względem technicznym jest to poprostu fenomen. Wielokrotnie wspominano już o otwartych jeszcze w ubiegłym roku dwuch teatrach rewjowych i kina „Roxy" w Radio-City. Zwłaszcza kino „Roxy" sprawia wrażenie

bajki z tysiąca i jednej nocy.

Olbrzymia sala przeznaczona dla widzów, stanowi dopiero drobna część tego, co składa się na całość luksusowego kina. W New - Yorku niema właściwie kawiarń w tym rodzaju, jakie spotyka się na każdym kroku w Wiedniu. W New-Yorku są restauracje, bary, automaty, ale niema zwykłej, cichej kawiarni, gdzie można byłoby wpaść na chwilę popołudniu, wypić pół czarnej, posłuchać muzyczki, spotkać się z Lili lub Mary, pogwarzyć, poflirtować i wyjść znowu odświeżonym na ulicę... Lukę tę wypełnia obecnie „Roxy" ze swemi cudownemi apartamentami, przytulnemi salonami, palarniami, buduarami, rozmównicami i poczekalniami.

Wszystkie bez wyjątku sale wyłożone są grubemi dywanami, w których stopy grzęzną aż po kostki. W jednem foyer wyłożono dywan, który kosztował 63.752 dolary!... I proszę nie sądzić, że bilet do kina „Roxy" kosztuje Bóg wie ile!...

Za 25 centów

a więc ćwierć dolara, możecie oglądać cztery godziny najnowszy film z Gretą Garbo lub Marleną Dietrich. Fleischerowską groteskę rysunkową, aktualności, komedję z Buster Keatonem i na dodatek pokażą wam jeszcze rewję filmową, w wykonaniu gwiazd Hollywoodu. Ale nie koniec jeszcze na tem, gdyż 25-centowy bilet upoważnia was również do zajmowania miejsc we wszystkich salonach, palarniach, buduarach i poczekalniach potężnego gmachu, gdzie możecie śmiało urządzić sobie maleńkie spotkanie przy pół czarnej, za co się dodatkowo nic nie dopłaca, gdyż ta drobna

konsumcja wliczona już jest do ceny biletu kinowego...

Każdy przeciętny amerykanin może się zdobyć na wydanie 25 centów, by za tę drobną sumę obejrzeć kilka filmów i rozkoszować się cudownie dekorowanemi salonami, pełnemi lustr, przepięknych obrazów, dywanów i miękkich foteli. Każdy salon zdobił inny malarz. Oto, naprzykład, japończyk Kinuoshi stworzył cudowne dekoracje, przedstawiające dno morza... Ponieważ dekoracje ścienne łączą się z eksponatami, rozłożonemi na posadzce, tworząc jedną nierozdzielną całość, przeto widz ma wrażenie, iż rzeczywiście

znalazł się pod wodą

w świetle kolorowych reflektorów. Nie mniej luksusowy salon — poczekalnię stworzył Maurice Heaton, który do swych dekoracyj użył tylko dwuch gatunków materjału: — metalu i szkła...

W palarni męskiej przy każdym skórzanym fotelu, w który człowiek zapada jak w puchową pierzynę, istnieje automatyczna zapalniczka z platyny, wysadzana szmaragdami... Za 25 centów każdy śmiertelnik może jeszcze zapalić o tę zapalniczkę papierosa i rozkoszując się wonnym dymem,

śnić, że jest... Krezusem.

W tem tkwi właśnie siła tego potężnego przedsiębiorstwa. Rockefeller zrozumiał, że luksus dla mas to dziś najlepszy interes. Trzeba dać ludziom za 25 centów wrażenie, że są magnatami, królami, hrabiami i księżniczkami... „Roxy" to właśnie

wielki pałac marzeń

w którym każdy amerykanin snuje piękniejsze filmy swych wyobrażeń, niż to się dzieje na ekranie...

O ile kino „Roxy" jest szczytem luksusu, o tyle inny, niemniej potężny gmach w obrębie „Radio-City" stanowi niewątpliwie szczyt techniki współczesnej. Jest to nowa radjostacja nadawcza, precyzją swych urządzeń przewyższająca wszystko, co dotychczas stworzono w tej dziedzinie.

Gmach radjostacji newjorskiej składa się z jedenastu pięter, w których

niema ani jednego okna.

Jest to olbrzymia jedenastopiętrowa, żelazo - betonowa skrzynia, w której mieści się 35 innych, mniejszych skrzyń. Są to studja. Każde studjo wisi w powietrzu, nie przylegając do ścian gmachu, chodziło bowiem o uniknięcie wstrząsów, mącących audycje i odpowiednia izolację dla ciszy. Tak samo wszystkie korytarze nie łączą się ze ścianami zewnętrznemi gmachu, by przyzwyczaić prelegentów i śpiewaków do innego brzmienia ich głosu w obrębie radjostacji. Studja posiadają grube, szklane ściany, wskutek czego prelegent lub śpiewak może być oglądany zzewnątrz. Wokół olbrzymiego studja, gdzie gra największa orkiestra, utworzono galerję dla 300 osób.

Ponieważ cały gmach pozbawiony jest okien, przeto specjalne wentylatory, poruszane siłą 19.141 PS wtłaczają co godzinę do całego gmachu 20 miljonów stóp sześciennych ozonowanego powietrza, które może być w miarę potrzeby ochładzane (latem) lub ogrzewane (zimą).

W całym gmachu ustawiono 250 mikrofonów. Do dwudziestu miljonów różnych kontaktów elektrycznych zużyto 1.250 kilometrów drutu.

Wszystkie te cyfry nie dają jednak najmniejszego pojęcia o wyglądzie wspaniałych, lśniących maszyn, zainstalowanych w tym gmachu, który niewątpliwie przejdzie do historii techniki XX-go wieku, jako wzór amerykańskiego kunsztu. (lu)

Z dziesięciozłotówką po milion

Nie zwlekaj, — Kup zaraz los w najpopularniejszej kolekturze

S. Passierman
Piotrkowska 13
Ciągnienie I-szej klasy już 16 lutego

Pękła ściana domu

przy ulicy Nowomiejskiej Nr. 26.—Komisja opieczętowała cały budynek.

W dniu onegdajszym w godzinach wieczorowych zaalarmowany został wydział budownictwa Zarządu m. Łodzi o niebezpiecznem zarysowaniu się domu przy ul. Nowomiejskiej 26.

Natychmiast na miejsce udała się komisja inspekcji budowlanej w osobach inż. Goldberga, inż. Kralkwskiego i inż. Rozentala, która wydała zarządzenie ewakuowania rodzin, zamieszkałych w lokalach zagrożonych oraz wydała polecenie rozpoczęcia robót zabezpieczających.

Wczoraj dokonano dokładnych oględzin. Ustalono, że

zarysowała się prawa oficyna,

trzypiętrowego domu przy ul. Nowomiejskiej 26, należącego do Wolfa Eisnera. Wobec tego, że przed 2 laty w podobny sposób zarysowały się sąsiednie domy 28 i 30, wśród mieszkańców domu frontowego i sąsiednich powstał niepokój.

Komisja, po dokładnem zbadaniu budynku, stwiedziła, iż niebezpieczeństwo powstało,

wskutek przepełnienia dołu kloacznego,

który sąsiaduje z rzeką Łódką, znajdującą się o 4 metry niżej.

Wezwane przedsiębiorstwo aseniza cyjne oczyściło doły, zaś komisja wezwała robotników warsztatów miejskich którzy podparli mury budynku.

Ostemplowanie budynku zagrożonego zakończono w ciągu dnia wczorajszego. Ponieważ zachodziło niebezpieczeństwo, 8 rodzin ewakuowano całkowicie, zaś w czterech mieszkaniach opróżniono po jednym pokoju.

Po zakończeniu tych czynności, właściciel Eisner zostanie w ciągu 24 godzin zobowiązany do złożenia projektu robót, zabezpieczających budynek.

BACZNOŚĆ PIĘKNE PANIE!

We wtorek na zakończenie karnawału odbędzie się w Teatrze Miejskim „Bal Mody" pod protektoratem królowej Mody m. Warszawy Very Bobrowskiej. W programie wielka rewja Mody firm: Goussin Cattley i m. Apfelbauma 40 najnowszych tualet i futer. Wybór królowej i dwuch wicekrólowych mody na rok 1934. Wybór najpiękniejszej pani m. Łodzi.

ARMATA, KTÓRA OSTRZELIWAŁA PARYŻ

z odległości 130 kilometrów, zniknęła w Niemczech.— Została ona prawdopodobnie stopiona.

Co się stało z „cudowną" armatą, która ostrzeliwała Paryż w czasie wojny światowej? Gdy na początku 1918 roku pierwsze pociski poczęły się sypać na stolicę Francji, władze bezskutecznie starały się odnaleźć miejsce, w którem znajdowało się potężne działo. Nawet precyzyjne aparaty podsłuchowe nie były w stanie wybadać, gdzie ono się znajdowało. Z pomocą przyszedł przypadek.

Pewnego dnia patrol francuski, który zapuścił się zbyt daleko w las w okolicy Crepy natknął się na opuszczoną chatę. Znajdowało się tam kilka pudełek od konserw, oraz **dwie francuskie gazety „Le Matin" i „Le Journal"**. Obecność tych gazet po stronie niemieckiej wywołała zrozumiałe zdziwienie, zwłaszcza, że zakreślone były wiadomości dotyczące miejsca, gdzie upadły pociski, bombardujące Paryż. Nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że **Niemcy mieli w Paryżu szpiegów, którzy przesyłali dokładne wiadomości.** Wywiad francuski zdobył się wówczas na największy wysiłek i w ciągu krótkiego czasu zdołał wykryć wywiadowców niemieckich. Jeden z nich został aresztowany i zmuszony do wydania tajemnicy.

Wielkie działo znajdowało się w pobliżu Crepy. Ściągnięto niezwłocznie najsilniejsze armaty i poczęto bombardować las, w którym ustawione było potworne działo. Olbrzymia lufa działa, po wystrzeleniu przepisowej ilości pocisków, była demontowana. Na miejsce jej nastawiano nową potężną rurę, która dalej pluła ogniem na Paryż.

Nagły skoncentrowany atak artylerji francuskiej na Crepy wywołał zrozumiałą konsternację. Armata niemiecka strzelała, mimo, iż wokół niej padali ludzie. Przypuszczano początkowo, że francuzom znudzą się wkrótce te ataki. Jednak kanonada trwała bez przerwy. Po paru dniach dopiero zrozumieli niemcy, że **szpiedzy ich wydali tajemnicę.** Nie było innej rady, jak opuścić to stanowisko i ustawić armatę gdzieindziej. Działo rozebrano i załadowano 20.000 centnarów stali na kilka pociągów towarowych, które ruszyły w kierunku Mezieres, w pobliżu St. Quentin.

Nim jeszcze pociąg przybył do celu podróży, wybudowano w błyskawicznym tempie nowe podłoże betonowe, na którem miała stanąć armata. Jednak szpiedzy francuscy działali sprawnie. Dowiedzieli się oni o decyzji władz niemieckich. By przeszkodzić w ponownem ustawieniu armaty, wyruszyło kilka eskadr samolotów angielsikch do Chateau-Thierry, gdzie zastano pociąg z armatą akurat w chwili, gdy opuszczał on dworzec. Z samolotów posypała się większa ilość bomb. Straty były dość znaczne. **Dworzec uległ zniszczeniu, a dwa wagony wyrzucone zostały z szyn.** Sama armata została nienaruszona. Zniszczony tor naprawiono w ciągu dnia, poczem armata ruszyła dalej.

Mimo kilku jeszcze ataków samolotów armata przybyła szczęśliwie do Mezereś, gdzie została pośpiesznie zainstalowana. Z tej pozycji oddała ona jednak **tylko jeden strzał.** Było to w dniu 9 sierpnia 1918 roku o godz. 2-ej po południu. W kilka godzin potem nadeszła depesza, **wzywająca do odwrotu.**

Przywiezione z takim nakładem kosztów na nowe miejsce działo, zostało ponownie rozmontowane, załadowane na pociąg i pośpiesznie wysłane w głąb kraju. Do Mezeries przybył w ostatniej chwili **Krupp von Bohlen-Halbach.** Mimo otrzymania rozkazu do odwrotu, niemcy byli pewni, że jest to tylko chwilowe niepowodzenie wojenne. Liczono się wówczas jeszcze z możliwością wybudowania nowej armaty, która strzelałaby na odległość 200 lub 300 kilometrów i dosięgła nawet Londyn. Marzenia te spełzły jednak na niczem. Po kilkunastodniowej podróży pociąg dotarł do Koloji.

Ogółem cudowna armata **oddała 320 strzałów na Paryż.** 180 pocisków wpadło w centrum miasta, 140 w pobliżu Paryża w miejscowości Montrouge, Banves, Issy, Neuilly i Levallois. Straty materjalne były olbrzymie. **Ogółem zabitych i rannych zostało przeszło tysiąc osób.**

Z Kolonji armata nagle zniknęła. Została ona prawdopodobnie przetopiona. Gdy komisja państw aljanckich po podpisaniu pokoju udała się do Niemiec i żądała zwrotu armaty, nikt nie wiedział gdzie ona się podziała. **Nie znaleziono po niej żadnego śladu, pamięć o niej żyje jednak w Paryżu do dnia dzisiejszego.** Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że plany tej armaty istnieją do dnia dzisiejszego i że zostały jeszcze udoskonalone. Kto wie czy w czasie wojny, Niemcy nie **wybudują kilka takich armat i będą niemi ostrzeliwać jednocześnie kilka stolic państw nieprzyjacielskich.**

W każdym razie pierwsza cudowna armata mimo włożonych w nią miljonowych inwestycji nie przechyliła szali zwycięstwa na stronę wojsk niemieckich. (sb).

SAFESY

w

BANKU HANDLOWYM w ŁODZI

SPÓŁKA AKCYJNA

AL. KOSCIUSZKI Nr. 15

są jeszcze do wynajęcia

od zł. 4.— miesięcznie.

Promienie śmierci.

Sensacyjne wyniki badań angielskiego uczonego.

Londyn, 7 lutego 1934.

Sensacyjny wynalazek, który może zawieść ludzkość całą na „próg śmierci" został tu dokonany przez profesora na wydziale elektrotechniki uniwersytetu w Leicester, p. C. R. Chadfield'a. Uczony ten prowadził swe badania, opierając się na teorji, że nerwowe impulsy wszystkich istot żyjących są pochodzenia elektrycznego i reagują na fale o różnych długościach. Podobnie jak kieliszek rozpada się na drobne kawałki naskutek drgań wywołanych odpowiednim tonem kamertonu, tak i centra nerwowe mogą być obrócone wniwecz zapomocą „promienia śmierci" wynalezionego przez prof. Chadfield'a.

W dotychczasowych swych doświadczeniach wynalazca posługiwał się aparatem, wytwarzającym jedynie ultra-krótkie fale. Eksperyment polegał na przepuszczaniu między dwiema miedzianemi płytkami będącemi w odległości 60 centymetrów, prądu wysokiej częstotliwości 300 miljonów drgań. Muchy, a nawet większe stworzenia, jak myszy, znalazłszy się w granicach tych płytek natrafiały na swój „promień śmierci" i padały natychmiast martwe.

Prof. Chadfiel prowadzi obecnie dalsze prace przy pomocy aparatu pięćset razy silniejszego w laboratorjum wyłożonem szczelnie grubą blachą miedzianą. Narazie trudno jeszcze stwierdzić, czy tajemnicze i groźne „promienie śmierci" dadzą się zastosować również i do zabijania ludzi na odległość. Zapewne stacja nadawcza „promieni śmierci" nie cieszyłaby się wielką ilością słuchaczy, chyba że kluby samobójców zainstalowałyby aparaty ku wygodzie swych członków. W każdym razie nie jest wykluczone, że w wyniku dalszych badań angielskiego uczonego, ludzkość stanie wobec groźnego przewrotu w dziedzinie szerzenia śmierci, która bardziej dziś pochłania umysł ludzki, aniżeli jakakolwiek dziedzina życia.

KINO „ROXY"

NARUTOWICZA № 20.

Dziś i dni następnych!

Najrozkoszniejsza para kochanków

LISETTE LANVIN i HENRI GARAT

w szampańskiej komedji muzycznej produkcji francuskiej 1934 r. p. t.

ZA DWA POCAŁUNKI

Początek seansów o g. 4-ej.

Na pierwszy seans ceny zniżone.

OTWARCIE wytwornego kinoteatru

„MUZA" (dawniej „LUNA") nastąpi ?

Na otwarcie wyswietlany będzie film z uroczą LILJANĄ HARVEY

— p. t. —

„Moje marzenie to Ty"

„Heil, Izydor Ko

Od tragedji do komedji czasem b. niedaleko

Wiadomo, iż w Niemczech „Heil Hitler" używany jest przez zwolenników narodowego lizmu, witających się z sobą. Z uzyskał obywatelstwo we ws urzędach, instytucjach, pociąga ciu handlowem i — oczywiście szkołach i w domu.

W korespondencji handlowej list, zamiast dawnego „z powa kończy się słowami „Heil Hitler

Oto — jak pewna firma s po otrzymaniu z Niemiec listu pozdrowieniem, odpowiedziała korespondentowi:

„Bardzo byliśmy zdziwieni wemi słowami listu Panów. Ja mo, każde pozdrowienie prze jest dla osoby lub firmy, do k jest skierowany. Tak nprz.: „Z nowie przyjąć wyrazy naszeg żania" itp. Tymczasem ostatn nów zawiera pozdrowienie, p **ne dla osoby, która nic wspólne mą naszą nie ma: Hitler — jak domo — nie jest akcjonarjusze firmy, ani też naszym wspól kiem.**

„BylibyśmyPanom obowiąz by dla uniknięcia niepożądanych zumień, wyjaśnili nam, jak m zumieć treść tego niezwykłego wienia".

Firmą niemiecka była w k nie wiedząc, co odpowiedzieć, się do ministra Goebbelsa z zap jak ma w przyszłości postępow respondencji z firmami zagran

Narazie Goebbels nie udzie wiedzi.

***

Ciekawe są wynurzenia pew glika na ten sam temat. Anglik lat pozostawał w stosunkach wych z pewną berlińską firmą cyjną. Przed paru dniami przyb raz pierwszy od wprowadzeni hitlerowskiego do Trzeciej Rze wiedził oczywiście zaprzyjaźn mę.

— Jak się panu obecnie po Niemczech? — zapytano go. — niósł pan wrażenia?

— Przyznać muszę, iż pierw żenie, jakiego doznałem, było Gdy znalazłem się na niemieckic cy, do wagonu wszedł urzędnik dziawszy „Heil Hitler", zainte się moim paszportem. Po chwili dził mnie drugi urzędnik i znów łem „Heil Hitler". Ten znów za o mój bagaż. Wreszcie trzeci przywitał mnie tem samem po niem i szukał u mnie pism, nie jących debitu w Niemczech. M wie, to jest poprostu niegrzeczn

Wszyscy obecni wyrazili zdumienie.

— Gdy się kogoś wita i wyg zdrowienie, — odparł Anglik turalnem, iż ma się na myśli dan Czy życzy mu się dobrego dnia, pokoju (salemalejkum) — jak na dzie, czy też mówi się „Bóg z tu, na mój widok, trzy osoby tak mało taktu, iż **wygłosiły po nie, przeznaczone dla jakiegoś rego zapewne bardzo kochają, rego ja nawet nie znam.**

Na tej samej podstawie mogł witać mnie np. okrzykiem: „Nie moja babka"!

— Czy pan jest żydem? — jeden z obecnych.

— Dlaczego? **Z jednej strony tem żydem. Jestem poprostu A** Lecz a propos żydów — mogę p tej chwili jaskrawiej jeszcze wać mą myśl. Przypuśćmy, że panów uda się w sprawach hand do Palestyny po pomarańcze kład. W tym czasie właśnie zast tam szczególnie jakiś działacz ny. Czy będą panowie zachwyc urzędnik celny przywita ich okr **„Heil Izydor Kon"?**

Wszyscy się roześmieli.

A bezlitosny Anglik mówił d Życzę p. Hitlerowi pomyślności wia. Lecz gdyby nagle umarł dziecie się wówczas witać?

Kurjer Handlowo-Przemysłowy
łódzkiego okręgu włókienniczego.

rebro jako kruszec monetarny.

olennicy bimetalizmu.—Co wpłynęło na demonetyzację srebra?— Jego znaczenie dla Chin i Indyj. — Próby rewaloryzacji srebra.

lności finansowe i monetarne, ja- rzeżywa gospodarstwo amerykań- następstwie eksperymentu Roo- znów zaktualizowały — zdawa- ostatecznie rozstrzygniętą — kwe metalizmu. Ciągle jest o tem mo- wiadomościach, nadchodzących ngtonu.

ętamy, że już na Konferencji lon delegacja Stanów Zjednoczo- łożyła wniosek o włączenie 20 srebra do pokrycia obiegu pieniężnego Państwa, uczestniczące w Konfe- wniosek odrzuciły, ale **w Stanach zonych kampanja za restauracją zmu i przywróceniem srebru jeconej roli podstawy obiegu pie- o trwa i wciąż zyskuje na sile.**

dnienie bimetalizmu.

on monetarny, jaki przeżywa usprawiedliwia w pewnej mierze do bimetalizmów. Istotnie, kie- rwuje się zajadłe walki, jakie to- czy sobą instytucje emisyjne róż- ajów o złoto, naturalną koleją rzadza się w umysłach pytanie, e dałoby się rozszerzyć podstaw ych systemów pieniężnych przywrócenie srebru funkcyj, ja- nej w nich spełniało. I coraz e głosy — nie tylko w Ameryce wskazują na powrót do bimeta- lizmu jako na sposób powiększenia ma- sy pieniężnej, służącej za podstawę wzrostu i urzeczywistnienia w ten spo- sobu środków płatniczych, pozo- jednak jakoby w dysproporcji z roz- wojem produkcji światowej. **Zwolen- nicy bimetalizmu i rewaloryzacji srebra twierdzą, że na tej drodze dadzą się osiąg- nąć pożądane dla gospodarstwa świato- wego rezultaty. Czy wiara ta jest uspra wiedliwiona?**

Przy ocenie realności tych projektów należy przypomnieć okoliczności, w ja- kich nastąpił upadek srebra i wskazać przyczyny, które go uwarunko- wały.

Na pierwsze stwierdzenie, które należy rzucić i na które trzeba położyć szczególny nacisk jest to, że wyeliminowanie srebra z systemu pieniężnego nie było następstwem żadnej arbitralnej tendencji pieniężnej. Nie było też następstwem nadprodukcji w ścisłem tego słowa znaczeniu. To, co sprawiło, że srebro przestało służyć za podstawę obiegu pieniężnego — to utrata przez nie naczelnego warunku, jaki winien posiadać kruszec mający spełniać takie funkcje jak pieniądz: pełnie monetarnym: utrata rzadkości.

Srebro można dziś znaleźć „nie szukając go specjalnie". Olbrzymie postępy techniki uczyniła w ostatnich czasach w dziedzinie wydobywania metali, doprowadzając do możności uzyskiwania srebra jako podproduktu innych metali: miedzi, cynku i ołowiu. Około 2/3 całej ilości srebra, wyprodukowywanej obecnie w ciągu roku, uzyskuje się w ten sposób. Z pośród dawnych wielkich producentów srebra, jeden tylko Meksyk eksploatuje jeszcze na wielką skalę kopalnie srebra. Ale nawet tutaj główną część produkowanego srebra stanowi nadprodukt metali nieszlachetnych.

Można powiedzieć, że znakomita część otrzymywanego obecnie srebra nie pokrywa niemal kosztów produkcji; jest to okoliczność, warunkująca chwiejność rynku, a co za tem idzie dyskwalifikację srebra, jako pokrycia kruszcowego znaków obiegowych.

Spadek cen srebra?

W takim stanie rzeczy przed kilku laty szereg krajów: **Francja, Niemcy, Polska, Włochy, Belgja i Szwajcarja wyeliminowały srebro z pokrycia obiegu pieniężnego, a konsekwencją tego faktu było niezmiernie ujemne kształtowanie się cen srebra na rynku międzynarodowym.** Jeszcze donioślejsze znaczenie dla losów srebra miało przyjęcie standartu złota przez kraje Dalekiego Wschodu. W roku 1927 uczyniły to Indje, w roku 1930 — Indochiny, a jedynym wielkim krajem, który zachował dotąd standard srebra są Chiny.

Demonetyzacja srebra spowodowała zarzucenie rynku ogromnemi ilościami tego metalu. Jak podaje „Economist"— Banki emisyjne rzuciły w latach 1923—1929 około 5 miljonów kilogramów srebra, co wywołało wręcz katastrofalny spadek cen. W posiadaniu skarbu hinduskiego znajduje się nadto olbrzymia ilość srebra (około 250 miljonów uncyj, wyobrażających wartość półtora miljarda złotych), a perspektywa jej likwidacji stanowi groźbę, wiszącą nad rynkiem i uniemożliwiającą jakąkolwiek automatyczną poprawę istniejącego stanu rzeczy.

Prawda, że na Konferencji londyńskiej zostało osiągnięte między krajami zainteresowanemi pewnego rodzaju porozumienie w sprawie srebra. **Porozumienie to — ratyfikowane już przez kilka krajów — postawiło sobie za cel ograniczenie fluktuacyj cen srebra** drogą dyspozycyj następujących:

1) Kraje, posiadające zapasy srebra (Indje, Hiszpanja) zobowiązują się na okres czteroletni ograniczyć ich sprzedaż na rynku światowym do pewnych, określonych ilości;

2) Kraje, trwające przy standardzie srebra (Chiny), zobowiązują się na przeciąg czteroletni nie rzucać wcale na rynek srebra zdemonetyzowanego.

3) Kraje, produkujące srebro (Meksyk, Stany Zjednoczone, Kanada, Australja i Peru), zobowiązują się poniechać w ciągu ostatnich czterech lat wszelkich transakcyj sprzedażnych srebrem na rynku światowym oraz doprowadzić do wzmożenia wewnętrznej konsumcji tego metalu.

Dyspozycje londyńskie brzmią bardzo zachęcająco, ale widoki na konkretne ich rezultaty są niemniej przeto bardzo nikłe. Porozumienia międzynarodowe nie iszczą zwykle wiązanych z nie mi nadziei; cóż dopiero w wypadku srebra, gdzie w grę wchodzi jaskrawa sprzeczność i różnokierunkowość interesów grup, działających w sferze produkcji i spekulacji tym metalem, przedewszystkiem zaś — absolutna niemożność roztoczenia kontroli nad produkcją, dysponującą tak różnorodnemi metodami.

Pamiętajmy, że przyczyny, które zadecydowały o losie srebra, nie były zjawiskami przemijającemi, ale wiążą się z całą strukturą współczesnego życia przemysłowego. Przedstawiony stan rzeczy na rynku srebra podważa mocno ideę rzadkości, ideę metalu szlachetnego, zachowującą się jeszcze w umysłach ludzkich, ale już nie wytrzymującą próby faktów objektywnych. To właśnie wyklucza możność włączenia srebra do współczesnego systemu pieniężnego w charakterze kruszcu wspomagającego, czy zastępczego w stosunku do złota.

Rewaloryzacja srebra?

Niewątpliwie rewaloryzacja srebra— gdyby się dała urzeczywistnić — miałaby niezmiernie dodatnie następstwa dla gospodarstwa światowego. Chiny i Indje posiadają oszczędności, ulokowane w srebrze, które oceniano kilka lat temu na 4 — 5 miljardów dolarów złotych. **Dla miljonów Hindusów i Chińczyków spadek srebra był mniej więcej tem, czem dla Europy byłby ogólny krach banków lub kas oszczędności. Zdolność nabywcza tych krajów została sprowadzona do rozmiarów niezmiernie skromnych, co odbiło się dotkliwie na eksporterach europejskich,** dla których zamknęły się rynki zbytu, zdobywane mozolnie w ciągu stuleci. Rewaloryzacja oszczędności azjatyckich byłaby tedy rzeczą niezmiernie cenną i mogącą się wydatnie przyczynić do złagodzenia kryzysu. Ale trudności urzeczywistnienia podobnego zadania wydają się niemal nieprzezwyciężone.

Wiele nadziei wiązano z dekretem Roosevelta z dnia 21 grudnia 1933 roku, stanowiącym ratyfikację umowy londyńskiej, a jednocześnie ustalenie zasad, wedle których rząd amerykański zamierza ją wcielić w życie.

W myśl tego dekretu, rząd amerykański zobowiązuje się nabywać w ciągu czterech lat po 24 miljony uncyj srebra rocznie, płacąc za uncję po 64,2 centów, t. j. około 20 centów więcej, niż wynosi cena rynkowa. Otóż, o ile wykonanie dekretu przyczyni się zapewne do poprawy sytuacji właścicieli kopalń, o tyle pozostanie bez wpływu na kształtowanie się cen światowych. Wysoka cena dotyczy tylko srebra świeżo wydobywanego z kopalń; srebro otrzymywane drogą przemysłową, lub pochodzące z dawnych zapasów, kupowane będzie po dawnej cenie. Gdyby nawet polityka Roosevelta doprowadziła do podniesienia wewnętrznych cen srebra w Stanach Zjednoczonych — nie zajmujących wszak pierwszego miejsca w dziedzinie produkcji tego metalu — to i tak ceny na rynku międzynarodowym pozostałyby na dawnym poziomie, podobnie jak np. wysokie ceny na produkty rolnicze we Francji w żadnej mierze nie odbijają się na cenach światowych.

„Rewaloryzacja" srebra nie da się osiągnąć wysiłkiem jednego kraju. Środki, które mogłyby do tego doprowadzić, musiałyby być realizowane w skali światowej, na drodze zespolonego działania wszystkich państw i grup przemysłowych, zainteresowanych w problemacie srebra. Warunek jakże nierealny w dzisiejszej dobie wojny ze wszystkimi!

Przepowiednia sir Henry Detrdinga, że kraje, które starają się uwolnić od swych zapasów srebra i rzucają je na rynek, pozbawiony nabywców, będą wkrótce przepłacać lekkomyślnie utracony kruszec — nie zdaje się mieć widoków na rychłe urzeczywistnienie.

J. W.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słabsza, zwłaszcza dla waluty angielskiej i amerykańskiej. Obroty były naogół zmniejszone. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.43. Notowano: Belgja 123.50 (—25), Holandja 356.65 (+10), Londyn 27.32 (—23), Nowy Jork 5.45,50 (—4,5), Nowy Jork kabel 5.46 (—4), Oslo 137.50, Paryż 34.90 (+2), Praga 26,22 (—2), Sztokholm 141.15 (—135), Szwajcarja 171.60 — 171.45 —51). Tranzakcje nienotowane dolarem gotówkowym po 5.44.50 — 5.45 (—4). W obrotach międzybankowych Berlin — 209.80 (—30). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 209.35 (—40), szyling austrjacki 99, korona czeska 23.70 (—35), funt angielski 27.35 (—15), dolar 5.46 (—3), rubel złoty 4,63.50, dolar złoty 8.98 (+2), rubel srebrny 1.41, bilon — 0.66.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były niewielkie. Notowano: Bank Polski 86.50 (50), Węgiel 11.25, Lilpopy 11.10 (+10), Majewski — 170. Tranzakcje nienotowane: Starachowice — 10.50, Lombard Miejski 90, za akcje Modrzejowa chciano płacić 2.90.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była słabsza, zwłaszcza dla pożyczek dolarowych. Notowano: 3 pr. budowlana 42.25 — 42.10, 4 proc. dolarowa — 53.75 — 54.75, 4 proc. inwestycyjna 109.25, serjowa 113.75 (+25), 5 konwersyjna 58 — 58.25 (+25), dolarowa 53.75 — 54.75, 4 proc. inwestycyjna 109.25, serjowa 113.75 (—25), 5 proc. konwersyjna 58 — 58.25 (+25), 6 proc. dolarowa 66.50, 7 proc. stabilizacyjna 57 — 56.75 (—63), odcinki po 500 dolarów 57.38 — 57.13 (—25), 4 proc. ziemskie 41.75, 4 i pół proc. ziemskie 51.50 — 50 — 52 (—50),a 7 proc. ziemskie dolarowe 42.13 (+13), 8 proc. Warszawy 54.75 — 54.13 — 54.25 (—25), 6 proc. obligacje Warszawy 6 em. 52,13, 8 i 9 em. 51.13. Tranzakcje nienotowane: 8 proc. dillonowska 77, 7 proc. śląska — 58.75, 7 proc. warszawska 58, 5 proc. Warszawy 65, 10 proc. Radomia 41.50, za 5 proc. kolejową żądano 55.50.

***

Na prywatnym rynku walut w Łodzi panowała wczoraj tendencja słabsza. Kurs dolara notowany początkowo po 5.48 zł. w żądaniu i 5.47 w płaceniu, obniżył się następnie o 4 punkty do poziomu 5.45 zł. w żądaniu i 5.43 zł. w płaceniu. Funt oscylował w granicach od 27.30 do 27.20 zł. Tranzakcyj po tych kursach zawierano niewiele.

Dla papierów tendencja w obrotach pozagiełdowych była utrzymana. Kurs 8-procentowych listów zastawnych m. Łodzi nie różnił się od kursu z dnia poprzedniego, t. j. 51.25 zł. w żądaniu i 51.00 zł. w płaceniu.

Oddział łódzki Banku Polskiego płacił za banknoty dolarowe w odcinkach drobnych po 5.42 zł. w odcinkach grubszych — 5.43 zł., za czeki New York po 5.45 zł. Funty angielskie Bank Polski kupował po 27.20 zł. Podaż była mała.

Na progu sezonu letniego

Dobra sytuacja na rynku towarów bawełnianych.

Łódzki przemysł bawełniany znajduje się na progu sezonu letniego, który normalnie rozpoczyna się w połowie lutego. **Sezon zapowiada się naogół nieźle, do czego w dużym stopniu przyczyniła się ostrożna polityka produkcyjna wielkiego przemysłu,** starającego się dostosować swoją wytwórczość do ewentualnego stopnia zapotrzebowania. Dzięki temu **składy fabryczne nie są przeładowane towarami,** co poczytywać należy za objaw niezmiernie dodatni, dotychczas bowiem największą bolączką tej gałęzi przemysłowej była nadprodukcja. Jeżeli chodzi o ssortyment towarów, w obecnym sezonie pojawiły się bardzo ładne gatunki o zupełnie nowych deseniach, które niewątpliwie znajdą z łatwością nabywców.

Zjazd kupców prowincjonalnych w Łodzi jest dotychczas jeszcze niewielki, sądząc jednak po licznych zapytaniach, napływających z prowincji **już wkrótce należy się spodziewać znacznego wzrostu zapotrzebowania.** Na szybki i liczny zjazd kupiectwa wpłynie niewątpliwie również obawa zwyżki cen towarów letnich w związku ze stałą mocną tendencją na światowych rynkach bawełny. Narazie nie wpłynęło to jeszcze na cenę wyrobów bawełnianych, należy **wszakże przypuszczać, że wrazie trwałej haussy na rynku bawełnianym, na co sie zanosi, i ceny tkanin będą odpowiednio podwyższone.**

Warunki pokrycia nie zostały zmienione, w obecnych wszakże warunkach najprawdopodobniej będzie wchodziło w grę wyłącznie pokrycie wekslowe krótkoterminowe, tembardziej, iż przemysł tutejszy ma jeszcze dość poważne obligo u kupców.

ŚRODEK PRZECIW ODMROŻENIOM

Gdy skóra na rękach zaczyna pękać, gdy nogi zaczynają świerzbieć i pulchnąć boleśnie, zanurzcie je w misce z ciepłą wodą, do której się dodało garść Saltrat. Taka lecznicza i tlenowa kąpiel łagodzi spuchliznę, leczy popękane miejsca i usuwa wszelkie bóle i świerzbienie. Lekarze, znając leczniczą wartość Saltrat, uważają go za najszybszy i najbardziej skuteczny lek przeciw odmrożeniom tak samo nóg jak i rąk. Znajdziecie Saltrat Rodell w każdej aptece, składzie aptecznym lub perfumerji za minimalną cenę.

DARMO.—Dzięki specjalnej organizacji, każdy czytelnik niniejszego pisma może obecnie otrzymać bezpłatnie paczkę Saltrat Rodell wraz z cenną ilustrowaną książką wybitnego specjalisty Dra Catrin, opisującą sposób stosowania. Napiszcie dziś jeszcze. Adres: L. Nasierowski, oddział 19-H. Warszawa, Kaliska 9. Nie trzeba przysyłać pieniędzy.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w piątek wieczorem, w sobotę o godzinie 4-ej po poł. po cenach najniższych oraz w niedzielę o godz. 4-ej po poł. powodzeniowa ensacja J. Tepy „Ivar Kreuger".

W sobotę wieczorem premjera komedji Kazimierza Wroczyńskiego „Kobiety i interesy", która dzięki swym walorom literackim i scenicznym przez długi czas stanowiła ewenement Teatru Narodowego w Warszawie. Reżyseruje autor.

W niedzielę o godz. 12-ej w poł. raz jeszcze jeden wobec rekordowego powodzenia, barwna rewja-bajka dla dzieci „Czarodziejskie drzewko". — Ceny najniższe.

WYSTĘP HANKI ORDONÓWNY w Teatrze Miejskim.

Hanka Ordonówna wystąpi z pożegnalnym wieczorem w Teatrze Miejskim we wtorek o godzinie 8.45 wieczorem. — Znakomita artystka zaprezentuje wszystkie najlepsze szlagiery ze swego przebogatego repertuaru.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

Dziś w piątek o godz. 8.30 wiecz. po raz ostatni pożegnalny występ Marjana Wawrzkowicza, oraz Kazimierza Worcha, znakomitego barytona opery Lwowskiej w 3-aktowej operetce p. t. „Hotel Imperjal" w reżyserji Stanisława Zięciakiewicza.

Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 11—2 i od 6 wiecz. Przedsprzedaż biletów odbywa się w P. B. P. „Orbis" ul. Piotrkowska 65, tel. 101-01.

WIECZÓR TANECZNY AKADEMICKIEGO ODDZIAŁU Z.S.

W sobotę, dnia 10-go b. m. inteligencja całej Łodzi pospieszy tłumnie do lokalu handlowców przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 108, aby godnie i wesoło zakończyć karnawał na „Wieczorze Tanecznym" akademickiego oddziału Z.S.

Organizatorzy „Wieczoru" nie szczędzą trudów i starań, aby tylko uczestnicy tej zabawy wynieśli z niej jaknajlepsze wrażenie.

Teatr Zydowski w Sali Filharmonji

Telefon 213-84

Występy ulubieńców Łodzi

WIERY KANIEWSKIEJ I PAULA BRAJTMANA

wraz z całym zespołem

DZIŚ!! w piątek o godz. 9.15 wiecz. DZIŚ!! dawno oczekiwana premjera sensacyjnego reportażu scenicznego w 3 aktach (8 obrazach) Zofji Lewin p. t.

„WYROK"

Sztuka ta była grana w Warszawie przeszło 150 razy z niebywałem powodzeniem.

JUTRO w sobotę o godz. 4-ej po poł. oraz o godz. 9.15 wiecz.

POWTÓRZENIE PREMJERY.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84.

NIEDZIELA, dnia 11 lutego o godz. 6-ej wiecz.

PROGRAM

znakomitego zespołu jazzowego

CHÓRU WARSA

Pierwszy znak. Miłość Ci wszystko wybaczy. Nie wiedziałam. Barbara. Trochę miłości. Już taki jestem zimny drań. Zrób to tak. Tylko z Tobą i dla Ciebie. Kryzys. Betty Boop. Stary zegar. W Bombaju-Oho. Pamiętaj dzień. Arkansas Stomp. Adieu Cheri. Fantazja na temat melodji z filmu „Jego Ekselencja Subjekt". Popularne melodje i największe przeboje z filmu „Szpieg w masce", „Wyrok życia" oraz z najnowszych filmów: „Pieśniarz Warszawy", „Parada rezerwistów", „Kocha lubi szanuje" i wiele innych.

Ponadto udział biorą: Znakomity piosenkarz chlubnie znany z płyt gramofonowych

TADEUSZ FALISZEWSKI

w swoim repertuarze oraz

JAZZ NA DWA FORTEPIANY

Leon Boruński (laureat konkursu Chopinowskiego), i Henryk Wars (najpopularniejszy kompozytor przebojów).

Bilety od 1 zł. sprzedaje kasa Filharmonji.

WYJĄTKOWO SZCZĘŚLIWE WYPAD

Zdarza się, że z najgorszej i najniebezpieczniejsz sytuacji ludzie wychodzą bez szwanku.

Codzień pisma przynoszą wiadomości o nieszczęśliwych katastrofach samolotowych, wypadkach górniczych i zderzeniach pociągów, w których traci życie wiele osób. Rzadko jednak podawane są wiadomości o wypadkach wyjątkowo szczęśliwych, w których nikt nie stracił życia, mimo, iż niebezpieczeństwo było wielkie.

W ciągu ostatnich kilku lat zajmował sie zbieraniem takich wypadków dr. Ralph Summer z Filadelfji.

W pobliżu Albany w stanie New-York miała niedawno miejsce następująca katastrofa. Szosą jechało auto osobowe, w którem znajdował się pewien urzędnik z żoną i trojgiem dzieci. Wszystkie przejazdy kolejowe w Stanach Zjednoczonych są niezabezpieczone, to też wypadki kolejowe są tam dość częste. Szosa biegła w tem miejscu po zboczu góry i przecinała się z linją kolejową. O zahamowaniu w ostatniej chwili auta nie było mowy. Na tym słynnym zakręcie śmierci wydarzyło się już wiele katastrof. W chwili gdy auto urzędnika zbliżało sie do toru kolejowego **na zakręcie zjawił się pociąg pośpieszny.** Lokomotywa porwała samochód i wlokła go na przestrzeni kilkudziesięciu metrów. Auto zostało strzaskane. **Urzędnik wyleciał dużym łukiem i wpadł przez okno pociągu na kilku pasażerów, z których nikt, ani on sam, nie doznali żadnego szwanku.** Żona urzędnika wleciała na dach wozu, gdzie zatrzymała sie o wentylator. **Troje dzieci wpadło do rowu, nie odnosząc żadnych obrażeń cielesnych.**

Albo inny „nieszczęśliwy" wypadek. W angielskiej miejscowości Battenhead zmarł Fred Harrison, dobroczyńca miejscowej ludności. Na pogrzeb jego przybyli wszyscy mieszkańcy wsi w liczbie 250 osób. W czasie mszy żałobnej, **obsunęła sie podłoga i wszyscy spadli do krypt, znajdujących się pod kościołem.** Równocześnie załamał się dach i zawaliły sie ściany. Po chwili stare belki zajęły sie od zapalonych świec i buchnęły płomienie. Przybyła straż ugasiła ogień, a **gruzów kościoła wydobyto wszystkich żywych.** Nikt nie odniósł nawet obrażeń cielesnych.

Terenem niezwykłego zajścia również miasto kalifornijskie Stanleymond. 13-letni Herbert Stanley począł na żelaznym drucie latawca. Latawiec urwał się, a koniec drutu zaczepił się o przewodniki wysokiego napięcia. Latawiec spadł w samem centrum miasta, a przy doruszaniu się z nim sypały się z niego snopy iskier. Latawiec dotknął słomkowego kapelusza pewnego przechodnia. Kapelusz zapalił, jednak właściciel jego ocalał. Następnie latawiec dotknął uniformu pewnego policjanta, któremu wysypał w pochwie dwa naboje rewolwerowe, nie raniąc nikogo. Psu obciął ogon wany elektrycznością drut kilkaków z ogona, stopił raczkę motorówka, w którym znajdowały się nięta. **Nikt nie odniósł szwanku.**

W dniu 13 listopada ubiegłego zetknęły się w pobliżu Los dwa samoloty. Katastrofa nastąpiła czasie mgły, przyczem **jeden samolot najechał na znacznej wysokości na gi aparat.** Oba samoloty poszły dać, jednak na wysokości kilku zostały zahamowane przez silny i osiadły lekko na ziemi.

W Vermont wyleciał w ubiegłego roku w powietrze skład prochu. Jeden dnym z pobliskich domów zawalił sufit. Gdy przerażona matka wbiegła do pokoju, w którym leżało jej dziecko, zastała niezwykły widok: **ściany urwał sie obraz, który spadł na kołyskę.** Spadające szczątki sufitu przebiły obrazu i **niemowle cudem ocalało.**

W Brooklinie spadła z wysokiego 7-go piętra pewna dziewczynka. Upadła ona akurat na grzbiecie leżącego i wyszła z wypadku bez szwanku.

Oryginalny film produkcji austrjackiej

„WIELKA KSIĘŻNA ALEKSANDRA"

Wkrótce w Grand-Kinie

Djalogi w miłe brzmiącym djalekcie wiedeńskim

to pasjonująca rozgrywka największych talentów Wiednia Marji Jeritzy, Leo Slezaka Szöke Szakalla

MAURICE CHEVALIER w przeboju **„Piękny jest świat"** wzbudził niewidziany dotąd entuzjazm w

Grand - Kinie

Nadprogram: Aktualności krajowe i zagraniczne. Początek o g. 4-e

Sport.

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 3

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 8 lutego 1934 r.

1) Wzywa się kluby, posiadające autonomiczne sekcje piłki nożnej, do podania Zarządowi ŁZOPN składu odpowiedzialnych kierowniotw sekcyj.

2) Komunikuje się, że Polski Związek Piłki Nożnej zmienił swą siedzbę. Nowy adres: Warszawa, Marszałkowska 49, m. 4.

3) Prośbę Brzezińskiego Klubu Sportowego odnośnie reasumpcji w sprawie odrzucenia protestu, dotyczącego zawodów B.K.S. — Ruch, załatwia się odmownie wobec braku podstaw.

4) Wyraża się zgodę na potwierdzenie zawodników — Marciniaka dla T.G. Sokół (Pabjanice) i Hirscha dla Ż.K.S. Makabi (Łódź).

Przed finałami

hokejowych mistrzostw świata

Medjolan, 8 lutego.

W szóstym dniu hokejowych mistrzostw świata odbyły się w Medjolanie rozgrywki półfinałowe.

Kanada, jak już podaliśmy, pokonała łatwo reprezentację Niemiec 6:0.

Stany Zjednoczone spotkały się z Austrją, bijąc ją po ciężkiej walce 1:0 (1:0, 0:0, 0:0).

Spotkanie Niemcy—Francja zakończyło się zwycięstwem Niemiec 4:0 (2:0, 0:0, 2:0).

Mecz Szwajcarja — Włochy zakończył się zwycięstwem Szwajcarji 4:0 (1:0, 2:0, 1:0).

W piątek rozpoczną się rozgrywki finałowe. Zakwalifikowały się do nich Kanada, Stany Zjednoczone, Czechosłowacja i Szwajcarja.

Spotkanie z Warszawą

pod znakiem zapytania

Międzymiastowy mecz hokejowy Łódź — Warszawa, który miał się odbyć w Łodzi w nadchodzącą niedzielę (na lodowisku ŁKS-u) znajduje się wobec nagłej odwilży pod znakiem zapytania.

Również wątpliwe jest dojście do skutku imprezy łyżwiarskej ŁKS-u przy udziale znanych zawodników warszawskich.

Impreza sportowa SKS-u

w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego

Podobnie jak w roku ubiegłym, Strzelecki Klub Sportowy im. gen. Stanisława Małachowskiego przystępuje do zorganizowania w ramach obchodu imienin I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w dn. 18 i 19 marca imprezy sportowej, na którą złożą się zawody piłkarskie, bokserskie, atletyczne, turniej gier sportowych i t. p.

Zarząd Klubu już rozpoczął starania sprowadzenia na 18 i 19 marca jednej z zamiejscowych drużyn ligowych, która rozegrałaby dwa spotkania piłkarskie, a mianowicie z zespołami S. K. S. i W. K. S.

Wyjazd narciarzy

polskich do Rumunji

W Sinaja w Rumunji odbędą się w dniach 11 — 13 b. m. wojskowe zawody narciarskie, w których weźmie również udział polska narciarska drużyna wojskowa w składzie: ppor. Łętowski, strzelec Legierski, strz. Zubek, strz. Kukuczka i strzelec Stopka.

Kierownikiem ekspedycji polskiej jest kpt. Kowalec, zaś rezerwowym komendantem patroli ppor. Żurek.

71 narciarzy

zagranicznych startuje w Zakopanem

W dniu wczorajszym (8 b. m.) rozpoczęły się w Zakopanem pięciodniowe doroczne XV międzynarodowe narciarskie mistrzostwa Polski, które odbywają się w połączeniu z I-ymi słowiańskiemi mistrzostwami narciarskiemi.

Na zawody zgłosiło siv 71 narciarzy zagranicznych, w tem 27 zawodników czechosłowackich, 8 niemców czeskich (HDW), 14 łotyszów, 13 jugosłowian, 4 norwegów i 1 finlandczyk.

Mistrzostwa tegoroczne cieszą się ogromnem zainteresowaniem.

Zycie społeczne

WIELKIE ZEBRANIE Z.Z.Z.

W dniu 11 b. m. o godz. 10-ej rano w kina „Stylowe" (Resursa) ul. Kilińskiego Z.Z.Z. urządza wielkie zgromadzenie robotnicze, na którem przemawiać będą: wiceprezes działu centralnego poseł Antoni Paczek, senator Gardecki i inni na temat „Ustawodawstwo leniowe a sytuacja gospodarcza".

Z KOŁA ŚRODOWISK. INWALIDÓW

W sobotę, dnia 10-go b. m. o godz. będzie się w lokalu rady grodzkiej zebranie formacyjne Koła Środ. Inwalidów przy ulicy Przejazd Nr. 36, urządzone z tegoż Koła Inwalidów Wojennych, w sprawie zbliżających się wyborów do rządu.

Referat na temat „Idea Państwowa" głosi p. prezes okręgu Zw. Rezerw. H. kowski, referat samorządowy — p. trasiak.

WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI WYBORAMI.

Centralne stowarzyszenie właścicieli chomości m. Łodzi i województwa zgłosiło swój akces do komitetu B.B.W.R. w Łodzi.

***

W dniu wczorajszym odbyło się właścicieli nieruchomości w celu utworzenia mitetu wyborczego. Z pośród zgromadzonych centralne stowarzyszenie właścicieli mości m. Łodzi zakomunikowało zgłoszenie współpracy z B.B.W.R.

Sprawę ustalenia linji wytycznej borach zebrani odroczyli do następnego dzenia.

K.K.O. POW. ŁÓDZKI OTWIERA W ZGIERZU.

Rada miejska w Zgierzu powzięła uchwałę o utworzeniu oddziału Komunalnej sy Oszczędności pow. łódzkiego w tem Realizacją tego planu kieruje osobiście sarz rządu K.K.O. p. Eugenjusz Herlet.

Tak więc ta najpoważniejsza na terenie szego powiatu instytucja kredytowo-ceniowa ściowa rozszerza ramy swej działalności bliższą siostrzycę Łodzi przemysłowej Zgierz. Świadczy to także o wzroście w najezerszych masach, jakiem cieszy się

ODCZYT PROF. CARO.

Staraniem łódzkiego stowarzyszenia ków oraz stowarzyszenia ekonomistów w piątek, dnia 9-go lutego b. r., o godz. wieczorem w sali łódzkiego stowarzyszenia ników przy ul. Piotrkowskiej Nr. 102 Leopold Caro ze Lwowa wygłosi odczyt „Kapitalizm i solidaryzm".

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PIĄTEK, dnia 9-go lutego.

15.55: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne zorze".
16.00: Gimnastyka.
16.05: Muzyka z płyt.
16.15: Dziennik poranny.
16.20: Muzyka z płyt.
16.30: Chwilka gospodarstwa domowego.
16.40: Odczyt. progr. na dzień bieżący.
16.50: Przerwa.
17.00: Codzienny przegląd prasy polskiej.
17.10: Wiadomości bieżące.
17.15: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał krakowa.
17.20: Koncert orkiestry mandolinistów
17.45: Przypos. Pocztowego.
17.50: Wiadomości meteorologiczne.
17.55: D. c. koncertu mandolinistów.
18.30: Dziennik południowy.
18.40: Przerwa.
18.45: Wiadomości o eksporcie polskim.
18.50: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
19.00: Muzyka kameralna z płyt.
19.15: Przegląd wydawnictw.
19.25: Koncert solistów. Wykonawcy: Adamska (wiolon.), Marja Rońska (fort.) i Józef Woliński (tenor). Transm. z Poznania.
20.00: Repertuar teatrów i komunikaty.
20.05: Odczyt p. t. „Legenda o Białym Zakopanem" — według dr. T. Ma-
20.30: Polska muzyka ludowa w wykon. Sierżanowskiego i Suchockiego.
20.45: Skrzynka pocztowa łódzka — ko-
20.55: Odczyt. progr. na dzień następny.
21.00: Rozmaitości.
21.10: Feljeton aktualny.
21.20: Wiadomości sportowe.
21.30: Komunikat śniegowy z Krakowa.
21.35: Dziennik wieczorny.
21.45: Myśli wybrane.
21.50: Pogadanka muzyczna — wygłosi Niewiadomski.
22.00: Transmisja z Filharmonji Warsz. w wyk. ork. filharmonicznej pod D. Georgescu i Wanda Piasecka (fort.).
23.00: „Najnowszy obraz literatury fran- — wygłosi Roman Zrębowicz.
23.15: Muzyka taneczna z kaw. „Adria".
23.45: Komunikat meteorologiczny dla ko-lacji lotniczej i komun. policyjny.
24.00: D. c. muzyki z dancingu „Adria".

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Wiedeń. Koncert symfoniczny.
Wiedeń. „Der Kreidekreis"—ope-Lehmlinsky'ego.
Bukareszt. Koncert symfoniczny.
Berlin. Koncert symfoniczny.
Londyn Reg. Koncert kameralny.
Mediolan. Koncert symfoniczny.
Paryż (Radio Paris). „Griseli- — opera Masseneta.
Strasburg (Tuluza). Koncert sym-
Lipsk. Koncert symfoniczny.

Dewaluacja marki

w planach rządu niemieckiego.

Wzmożona działalność przemysłu niemieckiego nie jest bynajmniej przejawem naturalnego ożywienia gospodarstwa narodowego Niemiec, lecz pozostaje raczej w związku z szeregiem posunięć interwencyjnych rządu Rzeszy. Ostatnio podjęte zostały narady czynników miarodajnych nad akcją interwencyjną w okresie wiosennym. W rozważaniach tych brana jest pod uwagę konieczność nawet sztucznego utrzymania produkcji niemieckiej na dotychczasowym poziomie. W toku obrad nad temi zagadnieniami wyłonił się szereg poważnych trudności, wśród których w pierwszym rzędzie należy wymienić przewidywany wzrost importu surowców niezbędnych dla przemysłów przetwórczych. Jednocześnie zaś rząd Rzeszy nie oczekuje zwiększenia eksportu. **W związku z tem wysuwane są w kierowniczych sferach Rzeszy koncepcje ewentualnej dewaluacji marki, która przyczyniłaby się do zwiększenia eksportu.**

Upadłości i układy

W połowie roku ubiegłego został zawarty układ pojednawczy pomiędzy nadzorowaną firmą **„Ch i M. Wajs" (wyrób i handel chustkami i manufakturą)** z siedzibą w Łodzi przy Placu Wolności Nr. 7, a jej wierzycielami. Nadzorowana firma proponowała wówczas zredukowanie swych wierzytelności o 30 procent, czyli do wysokości 70 proc. bez odsetek i kosztów. Suma zredukowana płatna miała być w 4-ch ratach półrocznych, przyczem pierwsza z nich w sześć miesięcy od chwili uprawomocnienia się wyroku sądowego, zatwierdzającego układ.

Krótko po zatwierdzeniu układu,pełnomocnik Tow. Akc. Myszkowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu w Myszkowie, wniósł skargę apelacyjną, której wyjaśnia Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie, iż warunki układowe są dla niektórych wierzycieli krzywdzące, gdyż wierzyciele, głosujący za układem, uzyskali pozasądownie od nadzorowanej firmy znacznie lepsze warunki.

W dniu wczorajszym akta sprawy niniejszej powróciły z Sądu Apelacyjnego do łódzkiego sądu handlowego, zaopatrzone w wyrok drugiej instancji.

Sąd Apelacyjny, po dokładnem zapoznaniu się ze sprawą, zatwierdził wyrok pierwszej instancji

W sprawie upadłości fabryki żarówek **„Argon", sp. z ogr. odp.** odbyło się niedawno zebranie wierzycieli, na którem utworzony został związek wierzycieli oraz obrany syndykiem ostatecznym adwokat Rutkowski.

Ze sprawozdania syndyka wynika, iż w skład majątku masy upadłości wchodzi kompletnie urządzona fabryka regeneracji żarówek przy ul. Bandurskiego Nr. 14. Ponadto w skład aktywów wchodzą sumy, należne od dłużników firmy, wynoszące według bilansu zł. 7.816,56. Faktycznie jednak suma ta, z uwagi na wątpliwą wypłacalność dłużników, przedstawia wartość realną w wysokości 10 proc. nominalnej.

Wysokość pasywów, stosownie do załączonego opisu wierzycieli sprawdzonych i przyjętych do masy wynosi sumę zł. 101,244,49.

Na 78 wierzycieli zgłosiło swe pretensje jedynie 54, ponadto zaś 30 pracowników firmy posiada wyroki sądu pracy za niewypłacenie im należności za pracę.

Sąd handlowy przyjął do zatwierdzającej wiadomości zawarty związek wierzycieli, sprawozdanie syndyka oraz wniosek sędziego komisarza.

Tomaszów Mazowiecki

Z URZĘDU SKARBOWEGO.

Jak się dowiadujemy, kierownik Ekspozytury Urzędu Skarbowego w Tomaszowie, p. Jan Kicman, przeniesiony został na równorzędne staowisko do Brześcia nad Bugiem.

Stanowisko kierownika w tutejszej Ekspozyturze obejmie p. Henryk Dąbrowski z Łodzi.

WAŻNE DLA WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI.

Ekspozytura Urzędu Skarbowego w Tomaszowie zarządała od właścicieli nowowybudowanych nieruchomości, załatwienia szeregu niezbędnych formalności w sprawie podatków.

Ponieważ nie wszyscy właściciele tych nieruchomości zastosowali się do tego zarządzenia i nie złożyli do Urzędu Skarbowego zaświadczenia, na podstawie którego zwolnieni byliby od podatków, winni oni we własnym interesie zgłosić się do dia 10 bm. do biura Stowarzyszenia Właścieli Nieruchomości celem poinformowania się o tej sprawie.

Z chwilą, gdy termin, podany przez Urząd Skarbowy, zostanie przekroczony, wymierzony będzie tym właścicielom nieruchomości podatek.

WALNE ZEBRANIE POLSK. CZERW. KRZYŻA.

W poniedziałek, dnia 12 lutego 1934 roku o godz. 7-ej wiecz. w pierwszym terminie, o godz. 7.30 — w drugim terminie odbędzie się w sali posiedzeń Rady Miejskiej Walne Roczne Zebranie członków Polskiego Czerwonego Krzyża z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie, Wybór przewodniczącego i sekretarza, Odczytanie protokułów, Sprawozdanie kasowe i komisje rewiziyjnej, Sprawozdanie z działalności, Przyjęcie preliminarza budżetowego, Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej, Wolne wnioski.

PODZIĘKOWANIE.

W imieniu własnem i Komitetu Zabawowego Balu Maskowego, który odbył się w dniu 3 lutego rb., składam tą drogą podziękowanie w szczególności: Zarządowi Tom. Ochotniczej Straży Ogniowej za bezinteresowne udzielenie lokalu, paniom dyr. Emanuelowej Bornsteinowej, dyr. Gołębskiej dyr. Maksymiljanowej Millerowej, dyr. Władysławowej Landebergowej, dyr. Henrykowej Landsbergowej, dyr. Lemasson, dyr. Salomonowiczowej i dr. Rotenbergowi za przyczynienie się do osiągnięcia wydajnych korzyści materjalnych na cele Stow. Rodzina Policyjna, oraz panom: inż. Sieradzkiemu, inżynierom nadleśniczym Petrykowskiemu i Apełtowi tym wszystkim, którzy łaskawie dołożyli starań do uświetnienia balu.

Przewodnicząca Stow. Rodz. Polic.
W. Koehne.

Pabjanice.

—:o:—

HARAKIRI.

Niejaki Malinowski, zamieszkały przy ulicy Brackiej Nr. 13, zdradzał od dłuższego czasu objawy choroby nerwowej. Domownicy roztaczali na nim specjalną pieczę, gdyż obawiano się jakiegoś nieszczęśliwego wypadku.

W dniu wczorajszym, kiedy Malinowski pozostał na chwilę bez opieki, zamknął drzwi na klucz, wydobył brzytwę i dokonał na sobie harakiri. Gdy po chwili domownicy dostali się do pokoju chorego, oczom ich przedstawił się okropny widok, na łóżku leżał Malinowski z głęboko rozciętą jamą brzuszną. Wezwany lekarz stwierdził tylko zgon.

POŻAR.

Wczoraj w godzinach wieczorowych zaalarmowano ochotniczą straż pożarną, donosząc o wybuchu we wschodniej części miasta groźnego pożaru, pokazała się bowiem nad miastem olbrzymia łuna. Wkrótce okazało się jednak, że łuna pochodzi od płonącej sterty zboża w majątku Widzew, odległym od Pabjanic o parę kilometrów. Przybyła na miejsce straż pożarna ugasiła resztki płonącej sterty. Przyczyny pożaru dotąd nie udało się wyjaśnić.

Z LIGI MORSKIEJ i KOLONJALNEJ.

Oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej urządza w niedzielę, 11-go b. m., w sali kina „Nowości" uroczystą akademję z okazji 14-letniej rocznicy odzyskania przez Polskę wybrzeża morskiego. Z okazji tej uroczystości Zarząd Ligi na posiedzeniu w dniu 8 b. m. postanowił rozwinąć szeroką propagandę, mającą na celu składanie ofiar na Fundusz Obrony Morskiej. Jednocześnie postanowiono zorganizować we wszystkich szkołach kółka młodzieżowe Ligi.

OGÓLNE ZEBRANIE STRZELCA.

W sobotę, dnia 10-go lutego b. r. o godzinie 19-ej w lokalu przy ulicy Fabrycznej odbędzie się ogólne zgromadzenie członków Związku Strzeleckiego. Na porządku dziennym są wybory prezesa Związku, a to z powodu wyjazdu z Pabjanic dotychczasowego prezesa, p. Dziatkowskiego. Obecnie w łonie zarządu toczą się narady nad wyszukaniem takiej osoby na stanowisko prezesa, która dawałyby największą gwarancję doprowadzenia organizacji do jaknajwiększego rozwoju, tak pod względem liczebności członków jak i wewnętrznej spoistości. Narazie są brane pod uwagę dwie kandydatury: rejenta p. Szwedowskiego i profesora Czekaya.

Z RADY GRODZKIEJ B.B.W.R.

W ubiegłą środę odbyło się posiedzenie Rady Bloku. Na porządku dziennym, oprócz spraw organizacyjnych, znajdowały się sprawy samorządowe. W związku ze zbliżającemi się wyborami do samorządu, chociaż termin ich jeszcze nie został ustalony przez odnośne władze, postanowiono powołać w najbliższych dniach komitet wyborczy, który rozpocznie pracę nad przygotowaniem wyborów.

Do komitetu deleguje każda organizacja, wchodząca w skład Bloku, po jednym przedstawicielu, organizacje bardzo liczne delegują po dwie osoby. Prace, mające na celu zapoznanie wyborców z nową ustawą samorządową i przepisami wyborczemi, prowadzi sekcja samorządowa.

ULGOWE PASZPORTY DO AUSTRJI.

Na skutek starń tutejszego oddziału Wagons-Lits Cook, uzyskano dalszy kontyngent ulgowych paszportów do Austrji (Wiednia). Cena paszportu wynosi zł. 130.— wraz z wizami i wszelkiemi opłatami manipulacyjnemi (jak podanie, opłaty stemplowe i t. p.).

Wobec zbliżającego się terminu otwarcia Targów Wiedeńskich (11—18 marca b. r.) i spodziewanego zwiększonego zainteresowania, reflektanci winni we własnym interesie zgłaszać swój zapis jaknajwcześniej. Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela biuro podróży Wagons-Lits Cook, ul. Piotrkowska 64 tel. 170-77 od 9-ej rano do 20ej.

DOKTÓR
Ołkowyski
Pielniana № 4,
telefon 216-90.
weneryczne, moczopłciowe i skórne
Przyjmuj od 9—1 i 5—9
NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GODZINY 9—1-ej.

GABINET CHIRURGICZNY
Dr. Med. M. KANTORA
został przeniesiony na ulicę
Zieloną 5,
telef. 112-22.
Przyjmuje od 1—3 i od 6—8 po poł.
Ceny lecznicowe.

Leczenie krótkiemi falami radjowemi
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.
w gabinecie terapji fizykalnej
Dr. POLAKA, Nawrot 7, Tel. 164-21.

Pracownia Sukien Heleny Zielińskiej
została przeniesiona z ulicy Mielczarskiego na ul.
SIENKIEWICZA 39
TELEFON № 176-60

Do akt Nr. Km. 133 1934 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lutego 1934 r. o godz. 12-ej przy ulicy Wólczańskiej 43, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 650, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 24 stycznia 1934 r.
Komornik: M. LIPIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 2151 1933 r. i Km. 105 1934 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 lutego 1934 r. o godz. 12-ej w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 30, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, patefonu, żyrandola, maszyny do mielenia migdałów i motoru, oszacowanych na sumę zł. 990, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 stycznia 1934 r.
Komornik: M. LIPIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 106 1934 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 lutego 1934 r. o godz. 10 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 220, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie 14 warsztatów tkackich mechanicznych kortowych, oszacowanych na łączną sumę złotych 1400, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 29 stycznia 1934 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. Km. 647 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 lutego 1934 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Głównej 8, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie pianina czarnego i zegaru stołowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1100, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 19 stycznia 1934 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

OGŁOSZENIE.

Zarząd m. Łodzi poszukuje do wydzierżawienia na skład materjałów brukarskich placu, połączonego bocznicą kolejową ze stacją Łódź - Kaliska o powierzchni około 10.000 metrów kwadratowych.

Oferty składać należy w Wydziale Budownictwa do dnia 1 marca 1934 roku.

Łódź, dnia 8 lutego 1934 roku.
35-2 **ZARZĄD m. ŁODZI.**

„Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 167-48
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, poted. Czyszczenie szyb

LAKIERNIK-MALARZ
przyjmuje wszelkie roboty w zakres wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i
PISANIE SZYLDÓW
Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny)

Dr. MED.

Al. Kopciowski

CHOROBY WEWNĘTRZNE

Gdańska 37

Tel. 232-55. przyjmuje 7—8 wieczór.

Doktór

H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne

PIOTRKOWSKA 56

tel. 148-62

od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz, w niedziele i święta od 10—1

Ceny lecznicowe.

DOKTÓR

KLINGER

spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w
W niedziele i święta od 10—12.

DR. MED.

S. Kryńska

CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE
(kobiety i dzieci)

godz. przyjęć od 10.30—12 i od 3—4 po poł., w niedziele i święta od 3—4.

Sienkiewicza 34

telef. 146-10

DOKTÓR

W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83.

CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.

Gabinet Roentgeno - leczniczy.

Przyjmuje od 8.30—10 r., 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 10—1.

SZYJĘ WYKWINTNIE

BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacj i szycie po domach.

ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

DR. MED.

S. Neumark

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA

ANDRZEJA 4, tel. 170-50

przyjmu od 12—2 i od 6—8 wiecz.
dla pań oddzielna poczekalnia.

DOKTÓR

H. Różaner

Narutowicza 9, II piętro
Tel. 128-98

Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne.

Przyjmuje od 8—10 rano i 5—8.

Dr. 30—2

W. BALICKA

POWRÓCIŁA

ul. Piotrkowska 200

róg Pustel
Nr. tel. 194-03.

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

---

TELEFON № 15836.

SKRĘCALNIA zarobkowa nici fantazyjnych

ABRAMA SZTYLERMANA

w ŁODZI, KOPERNIKA № 38

przyjmuje do skręcania wszelkie gatunki effektów: jak szpirale, pęczki i t. d.

Wykonanie fachowe i punktualne. 30—3

PRZEDSTAWICIELSTWA

zagraniczne branży technicznej, dobrze zaprowadzone w Polsce posiadam. Poszukuję solidnego spólnika z kapitałem do 10 tysięcy złotych. Ryzyko wykluczone, pełna gwarancja. Oferty sub „Manchester" do administracji Republiki. 20-3

L'URBAINE

Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi, Piotrkowska 73

z upoważnienia Stowarzyszenia Posiadaczy Polis Towarzystwa Ubezp. „l'Urbaine", Warszawa,

udziela bezpłatnie wszelkich informacyj w sprawie realizacji polis wspomnianego Towarzystwa. — 60—3

DOKTÓR

Anatol Izosimo

CHOROBY WEWNĘTRZN
przyjmuje od godz. 7—8 w

Al. Kościuszki

II piętro, tel. 170-48.

POTRZEBNA zdolna manik... Piotrkowska 17.

INTELIGENTNA wychowawcz... czycielka przyjmie pracę prz... ciach. Znam gospodarstwo. Ofi... Republika „Warszawianka R...

JUŻ CZYNNA odświeżalnia kart do ... w firmie „JERZY MIL... 6-go Sierpnia 1 (róg Piotr... skiej).

PIERWSZORZĘDNY fachowi... waler, z branży lakierniczej ... tem, ręcznie i pisanie) poszuk... sady ne miejscu lub na wyja... ty sub „Eper".

CASINO

Dziś premjera

najweselszej komedji wojskowej

Parada Rezerwistów

Obsadę stanowią:

dyrygentka
Tola
Mankiewiczówna

strzelec
Adolf Dymsza

kapral
Władysław Walter

st. strzelec
Stanisław Sielański

Nadprogram aktualności.
do godz. 6.30 ceny ulgowe.
Bilety bezpłatne i ulgowe nieważne.

UWAGA!!!

Wszelką porcelanę i kryształy skleja się bez śladu.
Wiadomość firma „Zygmunt" w Łodzi, ul. Piotrkowska 67

DO WYNAJĘCIA mieszkanie frontowe 4 pokojowe z kuchnią z wygodami, 3 piętro, ul. Kilińskiego 89, od 1 kwietnia r. b.

POKÓJ w centrum, wygody, telefon, do wynajęcia. Obejrzeć Wólczańska 62, m. 5 (róg Andrzeja), w godzinach 1—4 po poł. i 8—9 wiecz.

Kupno i sprzedaż

WÓZEK dziecinny głęboki dobrze utrzymany sprzedam. Narutowicza 56 m. 8, do 11 przed poł.

KASA ogniotrwała, szafa stojąca, tanio do sprzedania. Jasion, Kościuszki 41.

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe)
Lekarz medycyny weterynaryjnej

M. A. REICH

przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4 — 7 p. p.
NAWROT 1a, 2 p. Tel. 175-77.
Ceny lecznicowe.

PIENIĄDZE z rzeczy niepotrzebnych. — Przejrzyjcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przeszkadzających. — Ogłoście o tem w „Republice" w drobnych ogłoszeniach, a z pewnością dobrze je sprzedacie. — Ogłoszenia w „Republice" dają zawsze dobre rezultaty.

Posady

POTRZEBNA wychowawczyni do 3 letniego dziecka. Dobre świadectwa wymagane. Narutowicza 56. m. 10.

MŁODY monter z koncesją natychmiast poszukiwany. Referencje z podaniem adresu składać w administracji Republiki — „H. S.".

KAWALER

lat 32, długoletni PRACOWNIK FABRYKI WYROBÓW BAWEŁNIANYCH, znający tkactwo, obznajmiony ze sprawami administracyjnemi, podatkowemi i świadczeniami socjalnemi,

POSZUKUJĘ POSADY

Wymagania skromne.

Oferty sub „R. R." w administracji „Republiki". 50-2

FRYZJER męski oraz manikurzystka potrzebna. Zamenhofa 1. Zakład fryzjerski.

Rozmaite

PO 2 MILJONY każdy śpieszy... lektury Kurt Wytrzyc, Łódź, ... ska 141, tel. 163-49. Zamie... wysyłamy losy natychmiast p... ceniu na P. K. O. 68426

ZAŁATWIAM korespondencję... wą w językach angielskim, ro... niemieckim. Zgłaszać się Pom... m. 12.

OKAZJA! 3 poczt. retuszowane... tylko w zakładzie fotograficz... Laksa, Żeromskiego 84, dojaz... wajami: 5, 6, 8, 0.

WSPÓLNIKA z kapitałem ... 5000 do dobrze zaprowadzonej ... ni poszukuję. Współpraca p... Oferty „A. G. B." do adm. pis...

UNIEWAŻNIA się skradzione ... weksle in blanco na sumę 175 ... i 150 dol. z wystawienia Jadw... manowskiej, właścicielki majątku ... ki, pow. kutnowskiego. Wacław ... ski, Kłodawa, pow. Koło.

ROZWÓD jak przeprowadzę ... prędko, wskażę. Oferty — Ko... pod „Sumienny".

SKRADZIONO weksel na 100 ... ny 1 marca 1934 r. wystaw... Wieczórkowski, zlecenie A. W... kowskiej. Weksel unieważn... Katz.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO konwersacji i ... ry udziela rutynowany nau... ul. Zawadzka nr. 21, m. 8a, ... dziennie zastać od godz. 4—...

DROBNE ogłoszenia w „Re... ą najlepszym i najtańszym ... zetknięcia zainteresowanych ... Kto chce: 1) znaleźć lokatora ... lokatora, 2) znaleźć mieszka... pojedyńczy pokój, 3) sprzedać ... chomość lub rzecz, 4) kupić ... wiek okazyjnie, 5) dostać po... wyszukać pracownika — nie... da drobne ogłoszenie do „Re...

Lokale

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem lub bez do wynajęcia od zaraz. Al. 1 Maja 52, m. 6, I piętro 8

POKÓJ od 15 b. m. do wynajęcia. Oglądać można od 12—3 pp. Piotrkowska 107, m. 19.

Poszukuje

od gospodarza

mieszkania

1—2 pokoje, ewent. z kuchnią (wygody, łazienka pożądane)
Oferty sub „Kawaler". 30-2

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy umeblowany, telefon, pracującej pani lub panu. Piotrkowska 83, m 10, 3-cie piętro, front.

2 lub 3 pokojowe

mieszkanie z kuchnią

i wszelkiemi wygodami, na ul. Piotrkowskiej lub na ul. poprzecznych w pobliżu Piotrkowskiej

poszukiwane.

Oferty do administracji Republiki pod „L. H."

4 POKOJOWE słoneczne, frontowe mieszkanie z hallem i wszelkiemi wygodami w nowym domu do wynajęcia od marca. Wiadomość Kopernika 21, u dozorcy od 1—2 godz. tel. 237-07.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24. referaty: i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"

w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, wniesione będą najpóźniej w ciągu trzech od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drukiego ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają ogłoszenia nie upoważniają do żądania zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. **Wacław Smólski.** Redaktor odp. **Wacław Smólski.** Druk. „Republiki" w Łodzi Piotrkowska 49.